

PROTOKÓŁ NR V/XLV/17
Z XLV UROCZYSTEJ SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO V KADENCJI

(19.10.2017 r. – Sala Balowa B, Międzynarodowe Centrum Kongresowe
w Katowicach, Plac Sławika i Antalla 1)

1. Otwarcie sesji – [godz. 14⁰⁵ – radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku]

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – Szanowni Państwo !
Na podstawie listy obecności stwierdzam, że jest odpowiednia ilość radnych Sejmiku Województwa Śląskiego, a zatem stwierdzam prawomocność obrad i otwieram XLV uroczystą sesję Sejmiku Województwa Śląskiego V kadencji. Szanowni Państwo ! Wszystkich obecnych tu na tej naszej uroczystej XLV sesji witam – zapewne będzie tak, że wszystkich imiennie się nie da powitać. Spróbuję zrobić to tak żeby nikt nie poczuł urazy, ale zarazem jeśli ktoś nie będzie imiennie powitany, a będzie się do tego poczuwał, to proszę o wybaczenie lub proszę się zgłosić indywidualnie do mnie, będę indywidualnie wyjaśniał dlaczego. Szanowni Państwo ! Serdecznie wszystkich właśnie witam na dzisiejszej uroczystej sesji, która odbywa się w ramach *VII Europejskiego Kongresu Małych i Średnich Przedsiębiorstw*. Serdecznie witam – tutaj co do kolejności też może być różnie, ale tak sobie ustaliłem, ktoś tu musi, przepraszam za kolokwializm, rządzić. W pierwszej kolejności Witam Pana Premiera, Przewodniczącego Rady Krajowej Izby Gospodarczej oraz Przewodniczącego Rady Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach, Pana Janusza Steinhoffa, współgospodarza tej sesji – stąd ta kolejność. Serdecznie witam gospodarza całego przedsięwzięcia, czyli *VII Europejskiego Kongresu Małych i Średnich Przedsiębiorstw*, Prezesa Regionalnej Izby Gospodarczej, Pana Tadeusza Donocika. Wraz z Panem Prezesem witam wszystkich działaczy samorządu gospodarczego, uczestników *VII Kongresu* i pozwolę sobie wymienić jedną osobę, która też, proszę to tak traktować, reprezentuje wszystkich przedsiębiorców, działaczy samorządu gospodarczego – witam Pana Tadeusza Szymanka, Prezesa Regionalnej Izby Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie. Witam naszych gości i niektórzy w tej kolejności wymienieni będą prelegentami, będą mieli prezentację, którą Państwu co do treści i układu chronologicznego przekazaliśmy przy zaproszeniach. Serdecznie witam Pana Michaela Kobrigera, Prezesa Zarządu Spółki *Man Bus sp. z o.o.* Witam Pana dr. Andreasa Glentza, Prezesa Zarządu *PREVAC sp. z o.o.* Witam Pana Janusza Michałka, Prezesa Zarządu Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. Witam Państwa reprezentujących szeroko pojętą naukę, uczelnie województwa śląskiego – Pana Wiesława Banysia i Marka Pawełczyka jako prelegentów w pierwszej kolejności, ale także serdecznie witam Pana Andrzeja Kowalczyka, Rektora Uniwersytetu Śląskiego oraz Pana

Tomasza Pietrzykowskiego, Prorektora tej naszej ważnej uczelni. Szanowni Państwo ! Serdecznie witam wszystkich państwa parlamentarzystów na ręce Wicemarszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Pani Barbary Dolniak. Serdecznie witam przedstawicieli duchowieństwa w osobach księdza Andrzeja Nowickiego, który jest z nami w imieniu Księdza Arcybiskupa Wiktora Skworca oraz witam Księdza Biskupa Mariana Niemca, Zwierzchnika Diecezji Katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Serdecznie witam państwa samorządowców reprezentujących wszystkie szczeble samorządu w naszym województwie, ale i w kraju, dlatego też w pierwszej kolejności w ramach tej grupy witam Pana Bogdana Ciepiewskiego, Dyrektora Biura Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej. Witam także licznie przybyłych Państwa prezydentów, starostów, burmistrzów, wójtów gmin, wielu innych samorządowców, dyrektorów biur, pracowników samorządowych, ale chcę powitanie skierować na ręce Pana Jacka Krywulca, Prezydenta Bielska-Białej, bo Pan Prezydent będzie też wykładowcą – to jest taki swoisty przywilej w tym zakresie. Szanowni Państwo ! Witam także, w sensie serdecznym ale i ogólnym, także Państwa, którzy reprezentują partie polityczne, związki zawodowe, organizacje społeczne, podmioty gospodarcze, wszystkich uczestników sesji. Oczywiście do reprezentacji, bo tak się ułożyło nawet w sensie zasiadania, witamy Panią Małgorzatę Mańkę-Szulik, Prezydenta Miasta Zabrze. Szanowni Państwo ! Także serdecznie witam Zarząd Województwa Śląskiego na czele z Panem Marszałkiem Wojciechem Saługą. Na sam koniec witam moje koleżanki i kolegów radnych Sejmiku Województwa Śląskiego. Szanowni Państwo ! Obecnie proszę o zabranie głosu współgospodarza, jak wcześniej powiedziałem, dzisiejszej sesji, Pana Premiera Janusza Steinhoffa...

- **Pan Janusz Steinhoff, Przewodniczący Rady Krajowej Izby Gospodarczej, Przewodniczący Rady Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach** - Panie Przewodniczący ! Pani Marszałek ! Panie Marszałku ! To dla mnie wielki zaszczyt, że po raz kolejny mogę uczestniczyć w uroczystej sesji Sejmiku Województwa Śląskiego. To stało się dobrą tradycją, że przy okazji *kongresu małej i średniej przedsiębiorczości*, organizowanego przez Tadeusza Donocika i Regionalną Izbę Gospodarczą – tak postanowiłem ustawić tą hierarchię – Tadeusz Donocik i Regionalna Izba Gospodarcza po raz kolejny zorganizowały kongres małej i średniej przedsiębiorczości i bardzo sobie cenimy jako środowiska gospodarcze, że członkowie Sejmiku zapraszają nas na uroczystą sesję. Proszę Państwa ! Śląsk jest w dalszym ciągu bardzo znaczącym obszarem gospodarczym Rzeczypospolitej. Patrząc się z perspektywy w tych wszystkich lat, 28. lat transformacji, Śląsk przeszedł najtrudniejsze z punktu widzenia organizacyjnego, politycznego i społecznego procesy restrukturyzacji ciężkiego przemysłu, procesy przeobrażeń w gospodarce i Śląsk wyszedł z tego okresu wyjątkowo w dobrej kondycji.

Mamy bardzo niskie bezrobocie, rozwija się przedsiębiorczość, mamy ponad 450 tys. przedsiębiorstw na terenie naszego województwa. Te przedsiębiorstwa bardzo mocno angażują się w innowacyjność – i tu muszę powiedzieć, że z wielką satysfakcją odnotowuję fakt, iż na liście innowacyjnych osiągnięć przedsiębiorstw w Polsce, przedsiębiorstwa śląskie pod względem innowacji produktowych i technologicznych, czyli procesowych, są w ścisłej czołówce. To dobry znak. Mam nadzieję, że w ślad za tym pójdzie coraz większe zaangażowanie w wymianę gospodarczą z zagranicą, bo w tej materii jeszcze nie osiągnęliśmy sukcesów na miarę naszych oczekiwań, że w większym stopniu również pojawią się procesy inwestycyjne. Mam nadzieję, że rząd, a zapewniał o tym Pan Premier Gowin, dołoży wszelkich starań żeby bariery dla przedsiębiorczości w Polsce były coraz niższe. Na kolejnym etapie tych polskich przeobrażeń zdecydowanie potrzebne są reformy – reformy, które będą polegały na usuwaniu tych wszystkich barier, które w najwyższym stopniu utrudniają działalność przedsiębiorców. Trzeba mieć świadomość, że determinacją kolejnych ekip rządzących w tej materii jest zdecydowanie potrzebna. Proszę Państwa ! Ja chciałbym powiedzieć, iż na Śląsku ta przedsiębiorczość rozwija się oczywiście w oparciu o wielkie tradycje przedsiębiorczości śląskiej sięgające wiele, wiele lat wstecz, to satysfakcją odnotowuje również te sukcesy, które osiągnęła *Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna*. Jest to jedna z najlepszych stref w Europie, muszę powiedzieć, iż kierownictwo Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej osiągnęło wielki sukces wprowadzając mechanizmy przyciągania inwestycji na teren naszego województwa, wyjątkowo skuteczne, tak, że z tego miejsca chciałbym serdecznie pogratulować kierownictwu KSSE. Wiem, że nastąpiły tam zmiany kadrowe, wiem, że układają się dobrze stosunki między poprzednikami i następcami. I tak właśnie powinno być, kultura polityczna wymaga tego, aby to przekazywanie władzy i zachowana ciągłość programowa, była coraz bardziej powszechna. Cieszy mnie również to, że śląskie firmy w coraz większym stopniu myśląc o swojej konkurencyjności, myśląc o swoim miejscu na rynku krajowym i europejskim, w coraz większym stopniu sięgają po osiągnięcia nauki. Mamy na Śląsku potężne zaplecze naukowe – Uniwersytet Śląski, Politechnika Śląska z wielkim dorobkiem, oparta na tradycji Politechniki Lwowskiej, przecież powstawała w latach czterdziestych w Gliwicach, Akademia Ekonomiczna, przede wszystkim Uniwersytet Ekonomiczny w tej chwili, no i Uniwersytet Medyczny – wielkie sukcesy śląskie medycyny, ale również sukcesy w działalności innowacyjnej wielu spółek, które pracują na potrzeby medycyny. Ten trójkąt, o którym mówił wczoraj Pan Premier Buzek, *biznes, samorząd i nauka*, to jest złoty trójkąt, który przesądzi o rozwoju przedsiębiorczości, przesądzi o konkurencyjności przedsiębiorstw na rynkach europejskich i światowych, bo chciałbym powiedzieć że Polska, biorąc pod uwagę obiektywną ocenę naszego członkostwa w Unii Europejskiej, jest

zdecydowanie beneficjentem tego członkostwa. W czasach gdy wchodziliśmy do Unii Europejskiej, w czasach gdy negocjowaliśmy kolejne obszary negocjacyjne w rządzie Jerzego Buzka, mieliśmy sami wielkie wątpliwości czy nasza gospodarka poradzi sobie z otwartą konkurencją na europejskim rynku. Okazało się że tak. Pomimo tego, że stopniowe miało miejsce otwieranie naszego rynku – tu była pewna asymetria – okazało, się że polscy przedsiębiorcy doskonale dają sobie radę na konkurencyjnym, trudnym rynku europejskim, że beneficjentem członkostwa w Unii Europejskiej są nasi rolnicy, którzy poradzi sobie z konkurencją na europejskim rynku. I coś na co zwróciłbym uwagę, co jest wielkim sukcesem polskich przedsiębiorców, to fakt, że w handlu zagranicznym z krajami Unii Europejskiej osiągamy potężną, kilkunastomiliardową nadwyżkę eksportu nad importem. To jest sukces zdecydowanie polskiej gospodarki, z tego się należy cieszyć. Natomiast, cóż, polscy przedsiębiorcy bardzo krytycznie i z dużym niepokojem odbierają każdą próbę dyskryminowania ich na rynku europejskim, każdą próbę protekcjonizmu, czy też ochrony własnych producentów przez różne kraje Unii Europejskiej, co ma miejsce. Zawsze tak było, myślę że tak będzie, mam nadzieję tylko, że zarówno Parlament Europejski i Komisja Europejska, ale również Rada Europy, będzie stała na straży tych wielkich przesłań Schumana, Gasperiego, które legły u podstaw tworzenia Wspólnoty Węgla i Stali, czyli swobodny przepływ towarów, swobodny przepływ kapitału i swobodny przepływ ludzi. Mam nadzieję, że Unia Europejska wyjdzie z tego kryzysu w jakim jest obecnie wzmocniona poprzez większe przywiązanie do idei Schumana, Gasperiego, czy Adenauera. Proszę Państwa ! Jeszcze raz serdecznie dziękuję za zaproszenie, witam wszystkich członków Sejmiku Województwa Śląskiego, no i witam wszystkich członków Rady Regionalnej i Krajowej Izby Gospodarczej. Serdecznie dziękuję za zaproszenie !

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję za wystąpienie, a teraz poproszę o zabranie głosu Panią Barbarę Dolniak, Wicemarszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.
- **Pani Barbara Dolniak, Wicemarszałek Sejmu RP** – Panowie Przewodniczący ! Panie Prezesie ! Panie Marszałku ! Szanowni Panie, Panowie ! Bardzo dziękuję za zaproszenie, ja już jestem drugi dzień tutaj i z wielką przyjemnością słucham tych, którzy mówią o przedsiębiorczości. Jak patrzę na dzisiejszy porządek obrad, to na plan pierwszy wysuwa się współpraca *biznes-nauka-samorząd*. To te tematy, które stanowią podstawę dzisiejszej dyskusji w trakcie *VII Kongresu Małych i Średnich Przedsiębiorstw*. Biznes, nauka, samorząd, ale podstawą wszelkiego działania, cokolwiek byśmy nie mówili, fundamentem wszelkiego działania jest prawo. Chociaż wymyślalibyśmy fantastyczne rozwiązania, mieli fantastyczne

pomysły, patrzyli w XXI wiek z szerokim horyzontem, to bez dobrego prawa nic nam się nie uda. To fundament wszelkiego działania. W związku z tym rozmawiając dzisiaj z Państwem, zapraszam Państwa do szerokiej dyskusji o zmianach w prawie, do uczestniczenia w konsultacjach, do wskazywania w jakim kierunku to prawo ma się zmienić, jakich kierunków Państwo oczekujecie by prawo się zmieniło. Wszyscy mówimy o tym, że jest zbyt dużo przepisów, lepiej jeden w miejsce trzech byle jakich, ale to Państwo mając doświadczenie, wiedzę i praktykę, jesteście tymi osobami, które winny w pierwszej kolejności wskazywać jakiego prawa Państwo chcecie, za jakim prawem, za jakimi przepisami Państwo się opowiadacie. W związku z tym korzystając z okazji zapraszam Państwa do szerokiej dyskusji, a dzisiaj życząc radnym Sejmiku dobrych obrad – obrad, które otworzą kolejny rok działania Województwa Śląskiego w powiązaniu zarówno z przedsiębiorcami, ale także z nauką, która niewątpliwie te horyzonty szeroko nam otwiera. Wszystkiego dobrego !

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję Pani Marszałek za wystąpienie. Szanowni Państwo ! Jak już wcześniej mówiliśmy od wczoraj w Katowicach odbywa się *VII Europejski Kongres Małych i Średnich Przedsiębiorstw*. Samorząd Województwa Śląskiego od lat wspiera to przedsięwzięcie, a w jego ramach odbywa się już po raz piąty w dniu dzisiejszym uroczysta sesja Sejmiku Województwa Śląskiego, poświęcona tym razem współpracy i nauki, biznesu i samorządu terytorialnego. Wypełnieniem, czyli treścią tego naszego hasła: *nauka-biznes- samorząd, trójkąt współpracy na rzecz zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego regionu* będą wystąpienia i prezentacje. I tak, zgodnie z zaproponowanym przekazanym Państwu porządkiem dziennym, jako pierwszy w tym zakresie wystąpi i poproszę o zabranie głosu w ramach tematu *skuteczna współpraca nauki i biznesu – doświadczenia Grupy Volkswagen* – proszę o wystąpienie Pana Michaela Kobrigera, Prezesa Zarządu *MAN Bus sp. z o.o.*

2. Skuteczna współpraca nauki i biznesu. Doświadczenia Grupy Volkswagen:

- **Pan Michael Kobriger, Prezes Zarządu MAN Bus sp. z o.o.** – Szanowni Państwo ! Na wstępie chciałbym serdecznie podziękować za zaproszenie i możliwość wystąpienia. Jest to dla mnie prawdziwy zaszczyt. Mam nadzieję że będę mógł przybliżyć Państwu przyszłe wyzwania, które stawia przed nami mobilność w miastach oraz związane z nią możliwe rozwiązania. Nazywam się Michael Kobriger i zarządzam sektorem autobusów MAN Truck and Bus. Jednocześnie jestem odpowiedzialny za produkcję naszych autobusów na

całym świecie. Od 2008 roku pełnię także funkcję prezesa naszej spółki, polskiej spółki MAN Bus sp. z o.o., w której zatrudniamy blisko 3 tys. osób. W zakładzie w Starachowicach produkowane są wszystkie autobusy niskopodłogowe marki MAN na rynki całego świata. Poza produkcją posiadamy duże *Centrum Rozwoju Technicznego Autobusów* w Starachowicach i w Poznaniu, w którym zatrudniamy łącznie ponad dwustu inżynierów. Prywatnie od 2008 roku mieszkam wraz z rodziną w Polsce, bardzo szanuję i Kocham ten kraj. Polska stała się naszą drugą ojczyzną. Nauka języka polskiego była dla mnie zawsze priorytetem w życiu prywatnym i zawodowym. Myślę, że dobrze opanowałem język polski na poziomie komunikatywnym. Pozwólcie Państwo jednak że dalszą część mojego wystąpienia będę prowadził w języku angielskim, niestety, ponieważ jest to dla mnie łatwiejsze, szczególnie jeżeli chodzi o kompleksowe techniczne tematy. Z góry bardzo dziękuję za Państwa zrozumienie...¹ Głównym punktem sesji jest współpraca między uczelniami, przedsiębiorstwami i miastami i jest to też doskonały punkt wyjścia do dyskusji na temat transferu w nowy wiek sposobów poruszania się w naszych miastach. W nowy wiek, ale mówimy tu nie o ewolucji, ale o rewolucji, która nas czeka i tylko w przypadku połączonej współpracy między uczelniami, przedsiębiorstwami i miastami. Zaczę od trendów, które mają ogromny wpływ na urbanistykę. Miasta się rozrastają, a infrastruktura nie jest wystarczająco duża, coraz większy stopień zanieczyszczenia powietrza oraz hałasu – te problemy mają rosnący wpływ na miasta. Mamy więc bardzo ważne cele jak [zmniejszenie] zanieczyszczenia powietrza (ustalenia z Kioto), mamy też coraz większą świadomość społeczeństwa o tych zanieczyszczeniach. Żyjemy na określonym obszarze w Europie. Mówimy też o starzejącym się europejskim społeczeństwie i o różnicach między młodymi i starymi ludźmi, jak traktują nowe technologie, jak sobie radzą z nowoczesnymi środkami komunikacji. Oczywiście nie mówimy tu o konieczności posiadania samochodów, autobusów, pociągów, ale o budowaniu właściwego systemu. Oprócz więc sektora społecznego jest sektor technologii, w którym dużo się zmienia. Bardzo ważny jest postęp takich technologii jak elektryfikacja, automatyzacja, digitalizacja, czyli komputery, które stają się coraz bardziej dominujące. To co w przeszłości robiły w godzinę, teraz robią w sekundę. Mówiąc skrótowo o elektryfikacji mam na myśli transport zbiorowy – elektryczne autobusy to jeden z ważnych problemów, nad którym się obecnie pracuje. Robimy to dlatego, że jest zapotrzebowanie na *czysty transport* bez emisji spalin. Zapotrzebowanie na elektryczne pojazdy jest tak duże w związku z obecną emisją spalin, hałasu i zanieczyszczeń. Jest na poziomie 60 %, a patrząc na pojazdy elektryczne, są one już nieznacznie lepsze od pojazdów na ropę, czy benzynę – różnice są naprawdę niewielkie – i to dlatego elektryczny transport jest skokiem w przyszłość. Pracujemy razem z uczelniami wyższymi nad

¹ dalszy ciąg wystąpienia w języku angielskim. Tekst za przypisem zawiera streszczenie wypowiedzi (M.J.)

akumulatorem, który będzie zasiliał różne pojazdy, jest najważniejszym komponentem, którego znaczenie będzie w okresie najbliższych 10 – 15 lat bardzo duże. Musi być lekki, mocny i spełniać wymagania różnego rodzaju transportu, ze szczególnym uwzględnieniem autobusów i ciężarówek. Preferowany jest model ładowania akumulatora autobusu raz dziennie. System elektrycznego ładowania będzie wymagał nowej infrastruktury w miastach, ale jest też duży opór ze strony społeczeństw dotyczący takich zmian. Ten system wymaga dużej wiedzy – musimy współpracować z innymi przedsiębiorstwami, uczelniami, czy sektorem badawczym. Kolejną rzeczą, na którą chcę zwrócić uwagę, jest całkowita automatyzacja transportu. Minie jeszcze wiele lat zanim transport publiczny nie będzie potrzebował człowieka do kierowania pojazdem. Daje to wiele możliwości jeżeli nie będzie potrzeba kierowców, zmniejszą się koszty utrzymania, ponieważ do tej pory oni generowali największe koszty. Pojazdy będą mogły być mniejsze i bardziej użyteczne. Nie będzie potrzeby używania żadnych dużych pojazdów, autobusów, tramwajów – właśnie elektryczność da nam możliwości cięcia kosztów i konstruowania mniejszych, bardziej wydajnych pojazdów. Ostatnim punktem, który chcę poruszyć jest digitalizacja, która da nam podstawy do optymalizacji systemu i zwiększy wydajność publicznego transportu. Na koniec chciałbym pokazać jak w praktyce współpracują uczelnie, przedsiębiorstwa i miasta. Jest to przykład z Niemiec, ale może być powtórzony w Polsce. Uniwersytet w Aachen, Wydział Transportu i Inżynierii, udoskonalił dwa produkty przemysłowe na użytek poczty – wynalazł automaty do paczek, tzw. paczkomaty, oraz zautomatyzowany pojazd dla dwóch osób poruszający się po mieście. Chcę jeszcze raz na koniec podkreślić jak ważna jest elektryfikacja, automatyzacja i digitalizacja transportu. Podsumowując pokażę jak wyglądała 5 Aleja w Nowym Jorku sto lat temu. W 1900 roku widoczne są konne dorożki i jeden samochód, 13 lat później same samochody – konia i dorożki już nie ma. Taki dokonał się w ciągu tych lat postęp w publicznym transporcie. Dziękuję za uwagę.

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – dziękujemy Panu Prezesowi za wystąpienie. A teraz do wysłuchamy prezentacji pod tytułem *Stowarzyszenie biznes nauka samorząd Pro-Silesia – razem na rzecz zrównoważonego rozwoju województwa śląskiego*. Proszę o wystąpienie Pana prof. dr. hab. Wiesława Banysia, Prezesa Stowarzyszenia.

3. Stowarzyszenie Biznes – Nauka – Samorząd „Pro-Silesia” – razem na rzecz zrównoważonego rozwoju Województwa Śląskiego:

- **prof. dr hab. Wiesław Banyś, Prezes Stowarzyszenia Pro-Silesia** – Panie Przewodniczący ! Panie Premierze ! Panie Marszałku ! Panie Prezesie !

Państwo Radni ! Wszyscy Wielce Szanowni Państwo ! To jest chyba najmłodsze dziecko tej relacji między samorządem, nauką a biznesem, bo ma raptem trzy i pół miesiąca. Nawet nie ! Po co powstało to stowarzyszenie ? Wszyscy mówimy o tym, że potrzebujemy zdecydowanie większej synergii między samorządami, regionem, generalnie nauką a biznesem i oczywiście wszyscy się zastanawiamy jak to zrobić. Ja bym chciał Państwu pokazać jakie są nasze pomysły żeby zdynamizować tą współpracę, według tego schematu. Mam nadzieję, że w ciągu dwudziestu minut uda mi się zrealizować te rzeczy, a jak nie, to coś się zetnie na końcu. Naszym celem jest przede wszystkim reprezentowanie, promowanie tego co się dzieje w naszym regionie na styku tych trzech środowisk i jednocześnie powodowanie żeby znajdować środki na realizację celów i określonych zadań, jakie przedstawiamy. Element, który jest tutaj podkreślony, internacjonalizacji, umiędzynarodowienia naszej działalności jest niezwykle ważny, a to dlatego, że jak wszyscy doskonale wiemy w tej chwili bez współpracy międzynarodowej, nie tylko w nauce, ale także biznesie, wiele nie osiągniemy. Oczywiście tych elementów, które są istotne jest bardzo wiele, ale chciałbym się skupić być może na tych zadaniach, które będziemy realizować, do których za sekundę przejdę, natomiast chciałem Państwu powiedzieć, że w tej chwili członkami stowarzyszenia są te samorzady i te instytucje biznesowe, tudzież uczelnie, które są na tym slajdzie. Kolejne aplikacje zostały złożone, wszystkich Państwa gorąco zapraszamy do udziału w pracach naszego stowarzyszenia, bo to jest forma absolutnie otwarta. Nam chodzi o to żebyśmy wszyscy mogli doprowadzić do tego, by styki między naszymi trzema środowiskami były zdecydowanie bardziej aktywne i bardziej skuteczne niż są do tej pory, i tak jak Pan Premier Steinhoff mówił, my mamy naprawdę w naszym regionie środowisko naukowe niezwykle mocne i potencjał ogromny. Podobnie jest z biznesem i podobnie jest z mądrymi samorządami, w tym samorządem wojewódzkim, tylko musimy, jak się to brzydko mówi, *zboostować*² nasze wysiłki na rzecz naszej działalności. Ja tylko Państwu przedstawię kilka rzeczy, które ostatnio zrobiliśmy, a skupię się na tym co będziemy robić za sekundę. W sposób oczywisty współpracujemy ze *Związkiem Uczelni Śląskich* – ten Związek Uczelni Śląskich jest troszeczkę inną formułą niż nasze stowarzyszenie, bo jak Państwo widzą w tym Związku Uczelni Śląskich jest Politechnika Śląska, Uniwersytet Śląski, Politechnika Opolska, Politechnika Częstochowska i Akademia Techniczno-Humanistyczna. Ta formuła też jest otwarta i na pytanie po co tworzymy taki związek uczelni odpowiedź jest bardzo prosta: chcemy doprowadzić do większej integracji naszej działalności, większej koordynacji tego co robimy w naszych uczelniach i żeby jeszcze bardziej zacieśnić tego typu inicjatywy Pan Rektor Tomasz Pietrzykowski i ja przedstawiliśmy propozycję takich regulacji ustawowych w nowej *ustawie 2.0*,

² ang. *to boost* – zwiększyć, poprawić, wzmocnić (przyp. M.J.)

ażebym doprowadzić do *federalizowania* uczelni, np. w naszym regionie, co w przypadku kiedy mamy metropolię jest absolutnie interesującym rozwiązaniem i to znowuż także po to, żeby nasze współdziałanie było zdecydowanie bardziej ściśle niż jest dotychczas. Oczywiście także Śląska Organizacja Turystyczna jest naszym partnerem, z którym współpracujemy intensywnie, ale chciałem powiedzieć, że to co jest na styku tych trzech środowisk, czyli współpraca nauki, biznesu i samorządu, jest przedmiotem najwyższej troski nie tylko w Polsce, a także w Europie. Toteż dlatego, jak Państwo wiecie, mamy bardzo dobre kontakty jako rektorzy polskich uczelni, bardzo dobre kontakty z rektorami niemieckimi i francuskim i to tam właśnie w ramach tzw. *Trójkąta Weimarskiego Akademickiego* rozmawiamy na temat współpracy między regionami, biznesem a samorządem. Za sekundę przejdę do szczegółów propozycji jakie mamy dla Komisji Europejskiej i dla Europarlamentu. Kilka informacji na temat tego co już się stało. Były spotkania, które mieliśmy przyjemność odbywać się z kolegami Francuzami, Niemcami, m.in. w Brukseli – spotkanie koordynacyjne *Domu Polski Południowej* w Opolu, które się odbyło, jest ważne i do tego za sekundę przejdę mówiąc o Domu Polski Południowej, natomiast koledzy Hiszpanie są bardzo zainteresowani współpracą z nami w ramach właśnie tego co jest w tym drugim akapicie, mianowicie tego wymiaru lokalnego i regionalnego programu *Horyzont 2020*. Jak Państwo wiecie mniej więcej 70 mld euro do roku 2020 na badania, także na styku uczelni i biznes, tudzież samorząd. Już pomijam takie elementy jak nasz udział w spotkaniach, które pokazują, że transformacja cyfrowa w kontekście *przemysłu 4.0* jest niezwykle istotna. Do tego być może przejdziemy w następnym punkcie. To jest bardzo ważna rzecz, która się już dokonała – *Open Days* w Brukseli to jest to miejsce gdzie dyskutuje się o przyszłości polityki spójnościowej po roku 2020. Intensywnie w tym uczestniczyliśmy, byliśmy współorganizatorem jednej sesji, jednego z seminarium, które dotyczyło właśnie tego co z polityką spójnościową po roku 2020. Jak Państwo widziecie współpracowaliśmy w tym zakresie z wieloma biurami regionalnymi, informacyjnymi, nie tylko z Polski, ale także z zagranicy. Chciałem tylko przypomnieć, że z kolegami hiszpańskimi rzeczywiście mamy kontakty bardzo uprzywilejowane i lada moment będziemy dyskutować na temat współpracy między regionami hiszpańskimi i naszym regionem. To co jest ważne, to m.in. udział w targach międzynarodowych, do których gorąco zapraszamy wszystkich uczestników z naszego regionu, ale także z Małopolski i z Opolskiego, tworząc możliwość kontaktów biznesowych na tych targach – jedne się odbyły w Monachium – natomiast zapraszamy już teraz na najważniejsze i największe targi międzynarodowe dotyczące budownictwa w Cannes w marcu przyszłego roku. Staramy się współorganizować razem z samorządem wojewódzkim tego typu przedsięwzięcie, ono jest niezwykle ważne sądząc po reakcjach naszych partnerów. Natomiast o Domu Polski Południowej tylko dwa słowa. Jak

Państwo wiecie Dom Polski Południowej to jest przedsięwzięcie, które w Brukseli koordynuje współpracę między biurami regionalnymi Samorządów Województw Małopolskiego Śląskiego i Opolskiego. W tym roku nadchodzącym, 2018, to właśnie nasze biuro regionalne będzie koordynować działalność tego całego Domu Polski Południowej. Jest to niezwykle istotne przedsięwzięcie, bo ciężar gatunkowy trzech województw jest zdecydowanie większy niż tylko jednego województwa, a ponieważ jesteśmy w bardzo dobrych kontaktach i w bardzo dobrej koordynacji naszych działań, to zakładam, że uda nam się zorganizować także odpowiednie środki finansowe na realizację wspólnych zamierzeń. W tych zamierzeniach trzeba by odróżnić dwie rzeczy, z jednej strony Regionalny Program Operacyjny, z drugiej strony pieniądze europejskie, w tym Komisji Europejskiej, które mogą być spożytkowane na naszą działalność na styku właśnie tych trzech sektorów i chciałem tylko przypomnieć że właśnie w RPO, tu naszym, śląskim, jesteśmy w stanie doprowadzić do zwiększenia tego całego systemu ekoinnowacji, o którym mówi się w tej chwili, a ten system ekosystem innowacji polega właśnie na realizacji wspólnych zadań tych właśnie trzech partnerów, ale on generalnie musi być oparty na inteligentnych specjalizacjach, o czym czasami się zapomina. Wtedy, kiedy dyskutujemy na temat tego jakie projekty składać, my doskonale wiemy jakie inteligentne specjalizacje w naszym regionie są. Rzecz polega na tym żebyśmy rzeczywiście konkretne projekty potrafili skoordynować w naszym regionie, tak żeby te inteligentne specjalizacje rzeczywiście mogły być bardzo skutecznie wdrażane. O nich w kontekście europejskim za sekundę dwa słowa jeszcze. To, że my powinniśmy doprowadzić także do tego żebyśmy upowszechnili wiedzę na temat skutecznych modeli komercjalizacji technologii, to wszyscy doskonale wiemy. Ja myślę, że z naszymi partnerami uczelnianymi, wszystkimi, nie tylko tymi którzy są w naszym stowarzyszeniu, podejmiemy próbę jednak zrobienia takiej bazy danych tego co aktualnie i przyszłościowo w naszych uczelniach się dokonuje, tak żeby biznes mógł sięgnąć do tej bazy danych i wiedział co się dzieje. Na razie są to bardzo punktowe i takie dość, powiedziałbym, przypadkowe często kontakty, one są bardzo często też skuteczne, ale nie ma systemu jako takiego. Myśmy próbowali zrobić ten system razem z *Pracodawcami Rzeczypospolitej* jako *Konferencja Rektorów* – muszę Państwu powiedzieć, że to nie jest banalna sprawa, ale mam nadzieję że u nas tutaj w regionie uda nam się to zrobić. O internacjonalizacji mówiliśmy. W sposób oczywisty internacjonalizacja działalności przedsiębiorstw jest niezwykle istotnym elementem, ona może być także finansowana ze źródła Regionalnego Programu Operacyjnego, a poprzez nasze kontakty nie tylko w Europie, ale i na całym świecie, internacjonalizacja naszych wszystkich przedsiębiorstw, tak małych, średnich, jak i dużych, jest absolutnie możliwa tylko musimy przygotować strategię takiej internacjonalizacji. To jest wymóg formalny i oczywiście także merytoryczny ażeby móc występować o dofinansowanie

umiędzynarodowienia naszej działalności. Chciałbym powiedzieć o kilku wybranych, najbliższych działaniach, które przewidujemy w roku przyszłym. Już dzisiaj zresztą jest spotkanie w Brukseli, tyle że ja nie mogłem sobie odmówić przyjemności spotkania się z Państwem dzisiaj, więc koledzy w imieniu *Konferencji Rektorów Polskich* rozmawiają z Niemcami i Francuzami na temat dokładnie tego co jest przedmiotem naszej troski i próby polepszenia sytuacji, mianowicie współpraca między regionami, między samorządami regionalnymi, nauką i biznesem, ale w kontakcie przyszłego programu ramowego, dziewiątego ramowego, a o szczegółach to za chwilę Państwu dwa słowa powiem. Kolejne spotkanie jest w grudniu i tam będziemy już przechodzić do większych szczegółów dlatego, że czas nas troszeczkę wszystkich goni, w 2018 powinniśmy bardzo konkretne propozycje także jako *Europejska Konferencja Rektorów* przedstawić Komisji Europejskiej i Parlamentowi Europejskiemu. Będziemy przejmować koordynację działalności Domu Polski Południowej w Ambasadzie Rzeczypospolitej w Brukseli pod koniec listopada, natomiast planujemy żeby Państwo Rektorzy uczelni z naszych trzech regionów mieli możliwość spotkania się z ludźmi odpowiedzialnymi za politykę spójnościową, a także naukową w Brukseli. Planujemy to spotkanie na kwiecień przyszłego roku, a to znowuz chodzi o to żeby te rozmowy dotyczące współpracy między biznesem, samorządem a nauką coraz bardziej przechodziły do świadomości polityków europejskich, ale także żeby były realizowane i potem implementowane. Ja pamiętam jak chyba dwa lata temu był Komisarz Moedas tutaj na kongresie właśnie małej i średniej przedsiębiorczości i myślę, że po rozmowie długiej, bardzo dobrej, półgodzinnej, przekonywałem Komisarza Moedasa, że nie tylko badania aplikacyjne muszą być finansowane, nie tylko badania stosowane muszą być finansowane, ale także podstawowe, czyli takie, których aplikacji się nie przewiduje. W konsekwencji polityka Komisji Europejskiej w tym zakresie zaczęła się zmieniać i mam nadzieję, że podobnie będzie w przypadku tych zmian, które będziemy proponować. Różne inicjatywy przewidujemy, chciałbym zwrócić Państwa uwagę tylko na tę drugą, która dotyczy właśnie inteligentnych specjalizacji. W październiku przyszłego roku chcemy zrobić dużą konferencję z udziałem wszystkich ważnych osób z europarlamentu i z Komisji Europejskiej, ale także przedstawicieli europejskich konferencji rektorskich, po to żeby wydiskutować już propozycje szczegółowe, dotyczące tego jak w dziewiątym programie ramowym zwiększyć możliwość finansowania tego styku między biznesem, samorządem a nauką. Informacja dla wszystkich Państwa – oczywiście możliwe są do zrealizowania różnego typu staże w Brukseli, po to żebyśmy wszyscy mieli większą wiedzę i świadomość tego od czego zależy realizacja naszych celów. To jest jeden z elementów, który pokazuję – w tym lewym górnym rogu widzimy jak mało wykorzystujemy pieniędzy z *Horyzontu 2020*, w sensie naukowym, ale także na styku biznes – nauka. Te nasze kraje Europy środkowej i wschodniej to jest

mniej więcej 4,6 % wykorzystywanych wszystkich pieniędzy z *Horyzontu 2020*. Polska ma niewiele więcej niż 0,9 % – i tak to jest najwięcej z tych krajów, ale to jest wciąż niewiele i w konsekwencji do tych inicjatyw, które tutaj są, jak tworzenie zespołów badawczych, ten *twinning*, czyli łączenie instytucji, które są najlepsze, ale także zapraszanie do Polski wybitnych naukowców po to żeby realizować konkretne konstytuowanie jakichś tematów badawczych, chcemy dołożyć to co już zostało przez tych, którzy zajmują się przyszłym programowaniem, przyjęte do wiadomości i mam nadzieję, że będzie implementowane, mianowicie to, że ponieważ mamy słabe wykorzystanie środków z programów typu *Horyzont 2020*, chcemy w kolejnym programie doprowadzić do tego żeby bardziej doskonałość naukowa i w konsekwencji tych relacji między tymi trzema środowiskami była lepsza. A więc doprowadzić do tego co Niemcy nazywają tzw. *rozłożoną doskonałością*, co znaczy że trzeba doprowadzić do tego żeby tak środki europejskie, jak i środki krajowe, wszystkie możliwe, mogły finansować konkretne zadania badawcze i aplikacyjne. To się sprowadza w szczególności do tego, że te propozycje to są te, które dzisiaj są dyskutowane właśnie w Brukseli, chcemy je przedstawić na przyszłym tygodniu w Brukseli na posiedzeniu *Rady Europejskiej Konferencji Rektorów*, tak żebyśmy mogli wystąpić razem o to, by ten styk naszych trzech środowisk był lepiej systemowo finansowany w przyszłym programie ramowym. To jest absolutnie ważna systemowa sprawa, która daje odpowiednie ramy, jak nam się uda ją zrealizować, odpowiednie ramy dla lepszego finansowania naszej działalności. Natomiast generalnie powiedziałbym tak, żeby Państwa nie zanudzać szczegółami, że wszystko właściwie jest przed nami, my wszystko możemy osiągnąć, tylko powinniśmy więcej rozmawiać i lepiej siebie znać, do czego także i Stowarzyszenie *Pro-Silesia* Państwu służy i jest do Państwa dyspozycji. Zróbmy to razem. Dziękuję bardzo.

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – dziękujemy Panu Profesorowi za wystąpienie. Kolejny temat to *Nauka dla biznesu w poszukiwaniu najefektywniejszych rozwiązań*. W tym zakresie będą dwa wystąpienia. Jako pierwszego poproszę Pana prof. dr. hab. inż. Marka Pawełczyka, Prorektora ds. Nauki i Rozwoju Politechniki Śląskiej. Po Panu Rektorze poproszę o zabranie głosu Pana dr. Andreasa Glenza.

4. Nauka dla biznesu. W poszukiwaniu najefektywniejszych rozwiązań:

- **prof. dr. hab. inż. Marek Pawełczyk, Prorektor ds. Nauki i Rozwoju Politechniki Śląskiej** – jest mi niezwykle miło, że mogę wystąpić przed tak szacownym gronem i podzielić się spostrzeżeniami oraz metodami, które

zostały wypracowane na Politechnice Śląskiej, ale one nie pochodzą tylko i wyłącznie z doświadczeń jednej uczelni, są efektem wielu rozmów z kolegami z innych uczelni, są efektem wyniesionym z rozmów, które odbywały się na *Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich*, na *Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych*, a dotyczą modelu współpracy nauki z biznesem. Proszę Państwa ! Jest o tyle łatwo kreować taki model w środowisku, w którym przyszło funkcjonować Politechnice Śląskiej, Uniwersytetowi Śląskiemu, wielu uczelniom województwa śląskiego, dlatego że funkcjonuje przy naszym boku Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna. Zostało dziś wspomniane, że w województwie śląskim jest 450 tys. firm. Oczywiście każdego roku część firm upada, ale powstają nowe inicjatywy. Proszę Państwa ! Obecnie bardzo wiele się mówi o powstawaniu *start-upów*. Start-upy to specyficzne przedsięwzięcia, które powstają w wyniku nowoczesnej myśli. Wiek XVIII, XIX przyniósł wiele odkryć. Do tych odkryć należały przede wszystkim tak znane jak maszyna parowa, telefon, czy chociażby wiertarka, natomiast wydawało się, że jest ich tak wiele, że w 1899 roku Urząd Patentowy w Nowym Jorku wystąpił o zamknięcie stwierdzając, że już nie ma nic do odkrycia. Widzieliśmy te dwie fotografie, które zostały przedstawione – rok 1900 i 1913, które pokazały jak wiele zmieniło się w ciągu 13 lat. 5 Aleja w Nowym Jorku w roku 1900 – tylko i wyłącznie jeden pojazd samochodowy, pozostałe to dorożki – i w roku 1913 sytuacja zupełnie odwrotna. Powstaje zatem pytanie jak należy teraz postępować ? Wspomniałem, że ten region, w którym funkcjonujemy jest regionem szczególnym, ale problem polega na tym jak pobudzić współpracę nauki z biznesem. Dobrym motywatorem do tego typu współpracy jest zmieniające się prawo. Kolejne rządy, obecny rząd, przygotowują pewne rozwiązania. Jesteśmy pod dużym wrażeniem propozycji, które zostały zawarte w ustawie *prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*. To jest ustawa, która jak chyba żadna dotychczas nie była tak szeroko konsultowana, dyskutowana ze środowiskiem – ze środowiskiem naukowym, ale również zaczerpywano opinii innych środowisk – i w ramach tych regulacji, które się tam pojawiły opracowano metody, które mają taką współpracę stymulować. W ostatnich dniach weszła pod obrady ustawa *o innowacyjności*. Też można ją nazwać ustawą o innowacyjności 2.0. Pierwsza ustawa, *mała ustawa o innowacyjności*, została podpisana przez Pana Prezydenta w listopadzie 2016 roku. Ona już pozwalała na uproszczenie wielu przepisów, została oceniona jako dotychczas chyba najlepiej odbierana ustawa w ostatnim czasie uchwalona. Natomiast teraz, proszę Państwa, idziemy o krok dalej. Nowa ustawa o innowacyjności zwalnia, pozwala odpisać przedsiębiorstwom od podatku wszelkie inwestycje na badania i rozwój. Proszę Państwa ! Oczywiście z nauką wiążą się pewne problemy społeczne, tego nie sposób nie zauważyć, ale nie o problemach chciałbym dzisiaj mówić, dlatego że to jest temat do którego można zawsze wracać, trzeba o nim pamiętać, trzeba go starać się rozwiązywać, dlatego, że

ze wzrostem nauki, techniki generowane są sprawy związane z chociażby zatłoczeniem miast, z rosnącym hałasem. Mimo że urządzenia są coraz nowocześniejsze, to jednak tego typu aspekty się pojawiają, ale to jest również bardzo istotne wyzwanie dla nauki. Na Śląsku zostało powołane niedawno tak zwane *Obserwatorium Procesów Miejskich i Metropolitalnych*, w które się zaangażowały uczelnie, instytuty, zaangażował się również samorząd. To obserwatorium pozwala monitorować zagrożenia, ale również pozwala monitorować potrzeby – w oparciu o to powinny być stymulowane również pewne badania naukowe. Dotychczas na uczelniach funkcjonował pewien model pracy naukowej. Ten model pracy naukowej był generalnie skoncentrowany na pracy indywidualnej, ale to doprowadza do pewnej granicy, której nie sposób przeskoczyć. Jeśli przyjrzymy się wiodącym ośrodkom naukowym w Europie, na świecie, można się zastanawiać dlaczego ośrodków krajowych naszych, polskich, nie ma w czołówce. My staramy się ich doganiać, ale to jest również kwestia tego modelu współpracy. Otóż my powinniśmy starać się koncentrować obecnie na współpracy w szerokim tego słowa znaczeniu, współpracy w ramach zespołów badawczych jednej uczelni, ale również wielu uczelni z przemysłem, z instytutami badawczymi. Należy zatem przygotować odpowiednie regulacje i takie również znajdują się w tej nowej proponowanej ustawie, aby z pracy zbiorowej dało się również wyodrębnić pewne elementy, które są oceniane jako rozwój indywidualny i pozwalają również kształtować karierę naukową. Pracownicy naukowcy starali się swoją karierę opierać często o pewne teoretyczne rozwiązania, dlatego że są to rozwiązania, które w stosunkowo najprostszy sposób przenoszą się na *publikowalność* i *cytowalność*, ale obecnie nauka ma istotną społeczną rolę, nauka powinna służyć społeczeństwu, powinna służyć gospodarce. To wynika ze strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju, to wynika również z ambicji uczelni. Dlatego bardzo istotne jest podejmowanie wszelkich możliwych działań we współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym szeroko rozumianym, a więc i z przemysłem, ale również i z samorządami. Proszę Państwa ! Dlatego staramy się zaszczepiać w naukowcach takie przekonanie, że nawet w przypadku badań podstawowych warto te badania podstawowe w taki sposób definiować, aby one miały swoją inspirację w pewnych problemach, problemach na ten moment już rzeczywistych. Ja dzisiaj uczestniczyłem w takiej bardzo interesującej sesji na temat *Future Mobility*. To jest zagadnienie niezwykle istotne i z punktu widzenia społecznego i z punktu widzenia gospodarczego. To jest zagadnienie, które opiera się o pewne rozwiązania prawne oczywiście, opiera się o analizy socjologiczne, dlatego że wiąże się ze zmianą przyzwyczajzeń ludności do pewnego innego sposobu funkcjonowania, opiera się również o wysoką technologię. I wypowiadając się na temat przyszłości wspomniałem też o tym jak istotne jest inwestowanie, nie tylko i wyłącznie w sensie nauki oczywiście, nie tylko i wyłącznie w sensie w te rozwiązania, które są w danym momencie do bezpośredniego odbioru przez

przedsiębiorców, ale również i w te badania, które są badaniami czy to podstawowymi, czy badaniami, które dopiero mogą być w pewnym dłuższym horyzoncie czasowym wdrożone. Ja przywołałem przykład grafenu. Państwo słyszeliście z pewnością o grafenie, przez pewien moment o nim było głośno. Ja bym to wpisał również w tak zwany [...] partnera, który mówi o pewnych cyklach rozwoju pewnych innowacyjnych rozwiązań i pokazuje obecność tzw. *doliny śmierci*, coś czego chcielibyśmy wszyscy unikać, ale to pokazuje, że po pewnej fazie entuzjazmu, po pewnym szczycie, następuje spadek zainteresowania, pewna krytyczna ocena możliwości i dopiero później następuje realne zdanie sobie sprawy z tego jak należy daną inicjatywę rozwijać. W przypadku wspomnianego grafenu dopiero przyszłe badania są w stanie zaowocować być może tego pełnym wykorzystaniem. Jeśli chodzi z kolei o *Future Mobility* jesteśmy w podobnej sytuacji i proszę Państwa, taki przykład można by było odnieść w stosunku do wielu, wielu innych aspektów, dlatego angażowanie zapotrzebowania otoczenia społeczno-gospodarczego, bezpośrednio jego identyfikowanie i zaangażowanie w prace naukowe, ale też bez odpowiedniej jakości badań naukowych nie ma też dobrej dydaktyki. W tym właśnie obszarze, w którym funkcjonujemy, bardzo jest kluczowe aby ta dydaktyka również opierała się o bezpośrednie zapotrzebowanie z otoczenia społeczno-gospodarczego. Na Politechnice Śląskiej zamierzamy teraz, można powiedzieć, całkowicie przebudować ten model dydaktyczny. Chcemy wykorzystać program rządowy, ogłoszony przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, umożliwiający zintegrowane zmiany w systemie uczelni i chcemy do dydaktyki wdrożyć, do każdego kierunku studiów, właśnie to aby studenci pracowali na problemach bezpośrednio zaczerpniętych z problemów społecznych oraz problemów gospodarczych, żeby to było podstawą kształcenia, bo tylko właśnie taki model i włączenie studentów bezpośrednio w badania naukowe oraz prace – można nazwać w cudzysłowie *zlecone*, bo to nie zawsze się musi wiązać z finansowaniem zewnętrznym – jest w stanie dokonać istotnego kroku w rozwoju naszego regionu, ale również kraju. Proszę Państwa ! Pan Rektor Banyś również odwołał się do zmian w ustawodawstwie, w ustawie prawo o szkolnictwie wyższym, gdzie zaproponowano pewną federalizację uczelni. Dotychczas w przypadku uczelni – uczelnie możemy nazwać pewną federacją wydziałów, każdy wydział kształtuje w jakiś sposób poniekąd niezależną politykę naukową oraz dydaktyczną. Nowa ustawa proponuje inne działania, proponuje wzmocnienie centralizacji w ramach uczelni, ale jednocześnie otwiera możliwości federalizacji uczelni, a więc aby uczelnie wykorzystywały swój potencjał łącząc wszystkie siły i cały potencjał jaki posiadają. Na Śląsku funkcjonuje Politechnika Śląska, funkcjonuje Uniwersytet Śląski, funkcjonuje Uniwersytet Ekonomiczny, Uniwersytet Medyczny – my się wszyscy uzupełniamy kompetencjami i biorąc to pod uwagę jesteśmy w stanie chyba jasno powiedzieć, że potrafimy sprostać wszelkim oczekiwaniom otoczenia

społeczno-gospodarczego. Może nie od razu, niektóre prace wymagają pewnych badań, ale są obecnie ku temu możliwości, są to możliwości płynące z programów krajowych Narodowego Centrum Nauki, Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, szczególnie wspierającego współpracę nauki z biznesem, ale również programów europejskich i właśnie tego typu wspólne działania w ramach chociażby związku uczelni zamierzamy podjąć. Modelowym rozwiązaniem jest Stowarzyszenie *Pro-Silesia*, stowarzyszenie, które łączy ten złoty trójkąt właśnie nauka – samorząd – biznes, dlatego że właśnie wzajemne rozpoznanie potrzeb, wzajemne zrozumienie pozwoli na istotny krok do przodu. Wczoraj mieliśmy okazję gościć na kongresie przedstawicieli stanu Nevada łącznie z gubernatorem. Ja miałem okazję odwiedzić stan Nevada i przyjrzeć się modelowi współpracy jaki właśnie tam funkcjonuje. To jest model współpracy wykorzystujący wszystkie możliwości jakie są w ramach relacji pomiędzy nauką, biznesem, a osobami zarządzającymi stanem. Są wypracowane pewne rozwiązania. Ja myślę, że jesteśmy w stanie skorzystać z takich rozwiązań i starać się w jak najlepszy sposób przenieść na nasze realia, mówię przenieść, dlatego że to wymaga oczywiście pewnego dostosowania. Nasze prawodawstwo jednak nie do końca jeszcze nadażyło za tym, które jest w Stanach Zjednoczonych. Proszę Państwa ! Uczelnie obecnie muszą również starać się jak najszybciej reagować na wszelkie możliwe oczekiwania zgłaszane przez otoczenie społeczno-gospodarcze. Dlatego czymś już absolutnie niezbędnym, coś co udało się wdrożyć na Politechnice Śląskiej, co jest jeszcze rozwijane, co jeszcze może nie funkcjonuje w taki sposób jak byśmy sobie tego życzyli, ale chociażby po dyskusjach właśnie na tym kongresie inspiracji jest bardzo wiele i myślę że podobne modele są wdrażane na innych uczelniach śląskich, mianowicie stworzenie pewnego instytucjonalnego wsparcia dla biznesu i całego otoczenia społeczno-gospodarczego, a mianowicie takiego, aby jakiegokolwiek zapotrzebowanie, jakiegokolwiek pomysł, jakiegokolwiek projekt przez to otoczenie zgłoszony do uczelni, aby on się spotkał z odpowiedzią w określonym, bardzo krótkim czasie. My sobie zakładamy, że taki czas nie powinien być dłuższy niż dwa dni robocze. Oczywiście to chodzi o pierwszą odpowiedź, taką, która wyraża nasze zainteresowanie lub przynajmniej pokazuje, że to jest na razie fantazja. Natomiast to musi być wyraźnie potwierdzone dlatego, że w przeciwnym wypadku biznes się zniechęca do współpracy z uczelniami. Jeśli spotyka się, proponuje pewne rozwiązania, nie otrzymuje odpowiedzi, najczęściej uważa, że nie ma chęci do takiej współpracy. Proszę Państwa ! My stworzyliśmy również komórki, które wspierają biznes w przygotowywaniu różnego rodzaju projektów. Ja wielokrotnie uczestniczyłem w różnych gremiach oceniających wnioski projektowe, w bardzo wielu przypadkach te wnioski dotyczyły bardzo interesujących koncepcji, niestety były źle przygotowane. Przedsiębiorstwa są różnej wielkości, tutaj jesteśmy na kongresie małych i średnich przedsiębiorstw, nie zawsze takie przedsiębiorstwa mają wystarczający

potencjał, wystarczającą wiedzę o wszelkiego rodzaju programach, zawiłościach prawnych i możliwości składania takich wniosków. Tu chodzi o to, aby właśnie je w tym wesprzeć, aby je wesprzeć bazując na doświadczeniu gromadzonym przez lata, gromadzonym w oparciu o realizację nie kilku, ale tysięcy projektów, które już na uczelniach naszych zostały zebrane. Właśnie liczymy na to, że przedsiębiorstwa będą się zgłaszały ze swoimi pomysłami, a my im przygotujemy, czy możemy nie sami przygotujemy, bo to jednak muszą wykonać odpowiednią pracę, ale zdecydowanie pomożemy w przygotowaniu odpowiednich aplikacji. Istotne są również prace wszelkich biur karier studenckich, dlatego że to jest ten bezpośredni kontakt z biznesem, z instytucjami społecznymi, który pozwala wybrać najbardziej właściwych, kompetentnych absolwentów i w odpowiedni sposób przygotować, a jeśli jeszcze nie są absolwentami, w odpowiedni sposób zaproponować dla nich staże, praktyki, wizyty studyjne, zmotywować do podjęcia się pewnych tematów na tym ostatnim etapie studiów, których my jako uczelnie właśnie oczekujemy. Proszę Państwa ! I do tego wszystkiego jest ważne obecnie otwieranie się również na współpracę międzynarodową. To już było dzisiaj wspomniane, wspomniał o tym Pan Rektor Banyś – Stowarzyszenie *Pro-Silesia* zamierza taką współpracę rozwijać i tu jest bardzo istotne abyśmy również od Państwa otrzymali odpowiednie wsparcie, dlatego że my nie możemy się promować indywidualnie, dlatego że w starciu z gigantami na świecie, z gigantami europejskimi nie jesteśmy na wygranej pozycji. Nie chcę powiedzieć że na przegranej, ale jest nam trudno. Dlatego liczymy na to, że Samorząd Województwa Śląskiego przygotowuje pewną ofertę dla uczelni śląskich, abyśmy promowali się jako region, promowali się wspólnie, dlatego że tak powiedziałem, my nie konkurujemy, my współpracujemy, a dla osób, które chciałyby na Śląsk, na nasze uczelnie przyjechać, istotne jest również to co oni będą robić poza nauką, czy poza pracą naukową. Dla nich jest istotne to jak będą spędzać czas popołudniami, weekendami, co mogą tutaj uzyskać. To wymaga wspólnych działań, wspólnej koncepcji. W różnych krajach funkcjonują różnego rodzaju programy pod nazwą ogólnie określaną *Study in...* – my mamy program *Study in Poland*, natomiast oczekivalibyśmy rozwinięcia takiego programu *Study in Silesia*, abyśmy właśnie taki program wypracowali i wspólnie starali się zachęcać zarówno dobrych kandydatów na studentów, ale również wybitnych przedstawicieli świata nauki, a może i w ten sposób uda nam się pozyskać noblistów, których tutaj nie mieliśmy ... dotychczas. Tym chciałbym zakończyć i liczę naprawdę na owocną współpracę.

- **dr Andreas Glenz, Prezes Zarządu PREVAC sp. z o. o.** – Szanowni Państwo ! Jestem bardzo zaszczycony mogąc przed wami tutaj występować. Ja troszeczkę *uplastyczyłem* moje wystąpienie i zawsze pokazywanie jakichś przykładów, które gdzieś tam funkcjonują, jest zawsze najbardziej takie

przekonywujące, dlatego też szukałem długo jakiegoś przykładu, który by można było ewentualnie Państwu tutaj przedstawić i tak sobie pomyślałam, że najlepszym przykładem będę ja sam. I teraz tak – może króciutko przedstawię czym się nasza firma zajmuje, a później wytłumaczę jak do tego doszło i jak to może funkcjonować, czyli światowe innowacje powstają w Polsce, czy na Śląsku. Mamy obecnie około 240 osób zatrudnionych, jest to kadra bardzo młoda, postawiłem na młodych, którzy mają otwarte umysły i którzy nie są *skażeni* za długą pracą na uczelniach oraz w przemyśle. Przepraszam, że jestem taki bezpośredni, ale po prostu mi czas szybko ucieka i nie staram się czegoś owijać w bawełnę. I teraz na czym to polega ? My tworzymy aparaty, które tworzą nowy świat, te innowacje, o których w tej chwili tutaj się tak szumnie mówi i one są głównie dedykowane pod kątem tworzenia nowych materiałów. Kiedy powstają nowe materiały, powstają nowe technologie, powstają właśnie te innowacje i to funkcjonuje w ten sposób, że rządy danych krajów wymyślają strategie rozwoju danego kraju, w tym np. co może kraj zrealizować, bo też nie można nie wiadomo jak wysoko mierzyć, kiedy się nie ma faktycznie tych zasobów do realizacji. No więc jeżeli został jakiś kierunek rozwoju stworzony, wtedy jest powoływana odpowiednia jednostka naukowo-badawcza, jest tworzony zespół do tworzenia czegoś nowego. Później ten zespół szuka taką firmę jak my, czy po prostu wie też o nas i wtedy jest konsultacja naszych fachowców z tymi naukowcami ze świata i powstaje tam jakiś segment aparatury, czy też cała aparatura, na której można dojść do tych efektów, które tam właśnie ta grupa, czy jakiś naukowiec, sobie wymyślił. I to pod kątem elektronicznym, konstrukcyjnym, jak i też softwarowym. Jeżeli chodzi o aplikacje, które można realizować na naszych aparaturach, to są tylko niektóre rzeczy tutaj przykładowe pokazane, czyli wszystkie tworzywa sztuczne, polimery, jakieś tam ogólnie przyjęte chemiczne twory, mikro-, nanoelektronika, w tej chwili już wchodzimy pomalutku w biologiczną elektronikę. Mamy warstwy absorpcyjne, czyli praktycznie w tej chwili w takim małym smartfonie mając małe obiektyw, on ma bardzo wysoką transmisję i możemy świetne zdjęcia robić takim małym obiektywem. Warstwy antyścieralne, filtry różnego rodzaju i warstwy architektoniczne, czyli antyemisyjne, i tego typu rzeczy, pokrywanie narzędzi, biżuterii, ogólnie nanotechnologia. W ogóle segment, w którym uczestniczą nasze aparaty to jest gdzieś 95 % nanotechnologicznych zastosowań, czyli absolutnie ten segment, który jest w tej chwili bardzo, bardzo interesujący. Lakiery, przewody – tutaj można na przykład przewody robić 20, 30 % swojej wagi, które będą miały tą samą przewodność elektryczną, membrany, że ubrania oddychają, woda nie przenika. To zdjęcie jest takie dosyć wymowne i dla mnie osobiście bardzo takie satysfakcjonujące, gdyż właśnie firma BMW skierowała się do Instytutu Maxa Plancka do Dusseldorfu, gdzie chcieli aby stworzyć nową generację karoserii, które będą łączyły stale, stopy lekkie, kompozyty, szkło. Wiemy, że aluminium ze stałą wchodzi w elektrolizę, jeżeli

by to było normalnie połączone taki samochód by się sam od siebie rozsypał. Głównym problemem były te aspekty bezpieczeństwa, bo kiedyś te samochodem były ... te tańsze nadal są tak robione, że były spawane punktowo, ale tych czynników, które wpływają na jakość tego połączenia jest bardzo dużo, no więc jedno auto wychodziło dobrze w testach, drugie niestety nie za bardzo. W tej chwili to jest tak zrobione, że mamy tylko dwa parametry, mamy powierzchnię klejenia i mamy ten klej, ten polimer, który tutaj jest. To leci na linii produkcyjnej tak jak lekarstwa, tak, że mamy powtarzalność produkcji, natomiast w przypadku samochodu jeżeli są jakieś odchyłki większe aniżeli 0,3 mm, to wtedy już należy nowe matryce stosować, no i praktycznie mamy tą całą powierzchnię. Jeżeli chodzi o dalsze zastosowania, aplikacje, to tutaj turbiny samolotowe, energetyczne, tutaj sprawy związane z katalizą, katalizą przemysłową, katalizatorami samochodowymi, jak również magazynowaniem energii. To jest to co tutaj prezes firmy MAN przedstawił, że to jest praktycznie przyszłość absolutna, rzecz, która nas w tej chwili, w zupełnie nieodległej przyszłości już będzie czekała. Firma Volvo zadeklarowała się, że wszystkie nowe modele za dwa lata już będą tylko dostępne z napędami elektrycznymi. Jak widzimy to praktycznie postępuje w tempie szalonym do przodu i tu się dzieje naprawdę bardzo dużo w tej materii. Jeżeli chodzi o katalizę to również jest bardzo mocno to rozwijane, zaraz przejdę jeszcze do takiego ciekawego ogniwa. Jeżeli chodzi o grafen, który tutaj został również pokazany, te badania one nie zostały zupełnie zaniechane, one dalej lecą, jest to tylko problem przeskoku pewnego technologicznego, który gdzieś tam małymi kroczkami idzie dalej, natomiast na pewno jest to bardzo ciekawy materiał. Tutaj króciutko pokazałem w jaki sposób można komponować nowe materiały, czyli praktycznie tutaj mamy ... to wygląda w ten sposób tak jakby tutaj był garnek z ciepłą wodą i tutaj denko i wiemy, że jeżeli na kuchenkę damy garnek z ciepłą wodą, no to na denku się zbiera para. I tak samo każdy inny materiał można odparować i tworzyć tutaj na tych próbkach, na tych substratach z pojedynczych atomów, cząsteczek, nowe materiały i jeżeli mamy więcej takich garnków, no to wtedy jesteśmy w stanie odpowiednio tam pewne ilości tych atomów nanosić. Tutaj mamy taką elektronikę, którą zbudowaliśmy, gdzie można mierzyć szybkość naporowywania i tutaj jak widzicie Państwo z dokładnością do jednej setnej angstroma – 1 angstrom to jest 10^{-10} jeżeli ktoś nie wie – tak, że to jest kilkadziesiąt tysięcy razy mniejsze aniżeli grubość włosa. To jest wszystko absolutna nanotechnologia. Sprawy związane z implantami, z zastawkami sercowymi, ze stentami, sprawy związane z kosmosem, testowanie satelitów, testowanie spektrometrów, które są wystrzeliwane w kosmos do analizy gazów resztkowych na tych nowych planetach, jak również synchrotrony i akceleratory. Nie wiem czy Państwo słyszeliście o synchrotronach ? To są te pierścienie, w których cząsteczki, czy elektrony są przyśpieszane do szybkości prawie że światła i wtedy emitują specyficzne światło i jesteśmy w stanie bardzo dokładnie robić pomiary.

Pierwszy synchrotron w Polsce powstał na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, jest to mały synchrotron, ale jest pierwszy, czyli pierwszy krok jakiś tam do sukcesu. Też mamy bardzo duży udział, bardzo sporo aparatów stoi tam właśnie z naszej firmy, no i zaczynają się badania, również prześwietlania bardzo dokładne ludzi. Tutaj jedynym ograniczeniem jest rozdzielczość przeróbki obrazu, tak, że tutaj pojedyncze tkanki nawet widać. To są aparaty naukowo-badawcze, one wyglądają przeróżnie, bo tak jak wspomniałem *szycemy je na miarę* i mamy w tej chwili już ponad 500 zrealizowanych zleceń. Obsługujemy aktualnie 63 kraje na świecie i tutaj nie będę wchodził w pewne jakies takie rozwiązania, do czego co służy, bo to jest czysta analityka. Tutaj to jest największa aparatura w pełni zautomatyzowana, którą dostarczyliśmy do Berlina, to jest *Helmholtz-Zentrum* i pod tą nazwą *EMIL* ta aparatura jest znana na całym świecie każdemu naukowcowi. Praktycznie jeżeli się powie *EMIL*, to każdy mówi: *a, OK, to jest w Berlinie*, a jak w Berlinie, to to jest *PREVAC*. Tutaj jest następny system, to jest zupełnie nowa metoda pomiarowa, tzw. *P-Axis(?)*, to zupełnie coś nowego. Tutaj pozwoliłem sobie pokazać, to jest spektrometr elektronowy i tutaj analizujemy te materiały za pomocą wymiany elektronów na ostatnich, przedostatnich orbitach atomowych i żeby w ogóle to przeanalizować, to musimy tutaj mierzyć energie kinetyczne tych elektronów – nie wiem czy to komu cokolwiek mówi, to już trzeba być po fizyce i to bardzo zaawansowanej fizyce – ale stworzenie tego powiem graniczy naprawdę z ogromnym wysiłkiem pod kątem fizyki, chemii, materiałoznawstwa, trajektorii elektronowych, informatyki i to na bardzo wysokim poziomie. Żeby tutaj stworzyć te rozdzielczości musieliśmy stworzyć elektronikę, która ma te zasilacze 6 kV ze stabilnością poniżej 0,5 ppm. To jest absolutny rekord światowy. Te rzeczy powstają u nas. Tutaj są podobne pokazane komory próżniowe, jakies elementy analityczne, manipulatory, nośniki próbek. W tych segmentach jesteśmy praktycznie liderem światowym, na bardzo wysokim poziomie elektronika. Tak jak wspomniałem obsługujemy 63 kraje. To są nasze instalacje, to są instalacje na synchrotronach, czyli tych akceleratorach cząstek ... No i tutaj również jedna z naszych aparatów, którą zainstalowaliśmy w Australii, znalazła się w Hollywood i tutaj w filmie *Zapowiedź* z Nicolasem Cage'em znalazła się również, w tym filmie fabularnym, notabene bardzo ciekawy film. I to tak pokrótce odnośnie naszej firmy. Teraz Państwo zapewne się zapytacie jak to jest w ogóle możliwe, że taka firma powstała w Polsce? No więc powstała w ten sposób, że ja wyjechałem z początkiem '80 roku do Niemiec, tam miałem szczęście, dostałem się do topowej firmy światowej, tam się nauczyłem różnych technologii i rozwiązań, koncepcji. Później zostałem *odwerbowany* na uniwersytet do Heidelbergu, w drugą stronę praktycznie, nie tak jak to typowe jest, no ale później, po kilku miesiącach, już wiedziałem dlaczego zostałem *odwerbowany* – bo tam trzeba było dużo porządku zrobić. No więc mało, że zrobiłem porządek na jednym z instytutów, to zaczęliśmy

tworzyć jakby taką topową organizację, bo ten profesor, ten dyrektor, który został tam zwerbowany również z Ameryki, takiej światowej klasy człowiek, i on się zajmował nauką i pozyskiwaniem pieniędzy, ja całą resztą. Wygląda to w ten sposób, że mieliśmy dyplomantów, doktorantów, mieliśmy profesorów zewnętrznych, mieliśmy noblistów i to sporo. No i to wszystko funkcjonowało, tyle tylko, że trzeba to było perfekcyjnie zorganizować, a organizacja polegała na tym, że ci pierwsi, którzy zostali przyjęci, uczyli później już tych następnych. No i miałem tak zrobiony system, że wtedy na jednego dyplomanta miałem 1,5 tys. marek, które wiedzieli że mogą tam *zniszczyć*, jeżeli nie słuchali tych mądrzejszych, a doktorant miał 3 tys. marek. Jeżeli przekroczyli tą granicę, to mieli pecha. I to się różnie kończyło i tam nie było *zlituj się*, nawet była taka sytuacja że jeden doktorant trzy miesiące przed obroną swojego doktoratu wyleciał z hukiem i do dnia dzisiejszego go nie zrobił, ale to polegało na tym, że pracowaliśmy dla przemysłu, głównie dla przemysłu i był taki okres czasu że mieliśmy 10 % ludzi zatrudnionych na etatach, a 90 % ludzi, którzy byli zatrudnieni przez te swoje projekty przemysłowe, czyli praktycznie to płaciły różne firmy, głównie chemiczne, różne metalurgiczne i tego typu rzeczy, samochodowe. Mieliśmy siedem grup, które pracowały niezależnie, które były wyspecjalizowane w pewnych badaniach, mieliśmy przefantastycznie wyposażone laboratoria i mieliśmy ludzi, którzy się znali na tych urządzeniach, którzy potrafili obsługiwać i wyciągnąć tą *ostatnią kroplę* z tej wyciśniętej cytryny, jak się to mówi. Później było tak, że ja coraz to więcej byłem takim pomostem pomiędzy nauką i biznesem, techniką bardziej, doradzałem ludziom ze świata i zaczęło się tak, że pierwszy system, który zbudowałem poszedł do ETH (Eidgenössische Technische Hochschule) do Zurichu – to jest bardzo wysoka jakościowo uczelnia techniczna. Drugim był Paul Scherrer Institut w Willingen, również w Szwajcarii, potem CNRS Francja, potem Uniwersytet Bruksela, potem Max Planck Institut Düsseldorf – to była właśnie ta aparatura, gdzie była ta procedura klejenia tych samochodów, tych karoserii zbudowana. W ten sposób są w tej chwili autobusy, hale, mosty nawet robione. W ten sposób zacząłem działalność w garażu w moim domu w Niemczech i tak się zaczęła przygoda z tworzeniem czegoś, no i potem tak postanowiłem, że może trochę tej mojej wiedzy przeleję na ten region, z którego pochodzę, no i tak się faktycznie też stało. Efekty tej pracy widzicie Państwo i teraz będzie dużo łatwiej powiedzieć jak to należy zrobić żeby było dobrze, bo widzicie że można. To nie jest tak, że mówię, że tak, czy siak, a może tak albo tak – to jest sprawdzony model, który funkcjonuje i który można bez problemu skopiować, tylko trzeba chcieć. I tutaj to powiązanie pomiędzy biznesem – ja bym tą kolejność zrobił nie tak jak jest tutaj: nauka – biznes – samorząd – ja bym zrobił biznes – samorząd – nauka, bo nauka jest praktycznie efektem tego czego potrzebuje biznes. Nadrzędnym celem edukacji to nie jest sama nauka, to jest działanie, głównie działanie i tego się trzeba nauczyć. Tutaj czego mi strasznie brakuje na

uczelniah Polski, na wszystkich, to tego właśnie działania, tego szybkiego działania, tej organizacji, tego żeby bardzo szybko coś można było dostać, otrzymać. Ja powiem, że z przykrością muszę stwierdzić, że nie mamy, nasza firma nie ma do tej pory wsparcia w uczelniach polskich. Musimy szukać gdzieś indziej żeby te pomysły, jakieś rozwiązania, czy cokolwiek dostać i mi się wydaje, że teraz to co się robi, czyli ta nowa ustawa o szkolnictwie wyższym i chęć samorządów, jak również chęć pracodawców, to to jest dobry moment żeby faktycznie zacząć coś robić w tym kierunku, który przedstawiłem, tylko trzeba to tak zrobić, że wszystkie te słupy, one idą równolegle, czyli jeżeli któryś z nich zacznie kuleć, to na pewno z tego nic nie wyjdzie. To trzeba się wzajemnie uzupełniać, wtedy efekty będą. Kiedy chodziłem na spotkania tam, uniwersytet, miasto, tam te rzeczy były bardzo krótkoterminowo zwoływane, były krótkie, zwięzłe narady i tutaj też mogę powiedzieć, że moim takim skromnym zdaniem można Szwajcarów podejrzeć w jaki sposób porozumiewać się. Człowiek myśli wyrazami i tam czego się nauczyłem, to komunikacji werbalnej, czyli praktycznie tam się tylko raz mówi, tam się nie mówi dwa razy. Jak ktoś mówi dwa razy, to już wylatuje z obiegu, bo to po prostu jest nie interesujący już człowiek. Tylko, że oni wiedzą w jaki sposób dyskutować. Mnie to na początku strasznie wkurzało, bo jeżeli gdzieś tam zadzwoniłem to jakaś tam sekretarka mówi i się pyta co Pan chce? No dobra, powiedziałem jej – i tak jak mi powiedziała o tej i o tej godzinie był telefon zwrotny z odpowiedzią. Wszystko załatwione. No i potem zaczęło mnie to strasznie fascynować i rozmowa wygląda w ten sposób, że po prostu im bardzo zależy na przekazaniu tej informacji, żeby doszła do tej drugiej strony, czego tutaj ... no niestety sami wiecie jak to wygląda. Jeżeli ten Szwajcar widzi, że ta wypowiedź jego została zrozumiana, on też oczekuje, że to zostanie tak samo zrealizowane jak on to powiedział, a jeżeli że nie, no to tak jak powiedziałem, to się ma pecha i wybierać mają z czego. Tak, że komunikacja jest podstawą, bez komunikacji nie będzie nic. Dzieci, które tam za Zachodzie chodzą do szkoły, po pierwszej klasie – teraz akurat byłem na otwarciu roku szkolnego takiego małego brzdąca, mojego wnuka i powiem, że ja byłem zaszokowany jak te dzieciaki po tej pierwszej klasie, w jaki sposób one były w stanie rozmawiać, gestykulować, mowę ciała już miały i potrafiły w grupie śpiewać tak jak prawie Zespół *Śląsk*. Naprawdę! Tu byłem pod głębokim wrażeniem i mi szczęka opadła, a rzadko mi opada, tak że to jest następny punkt żeby to też wiedzieć, edukację trzeba ciągnąć od przedszkola praktycznie, nie tam gdzieś dopiero na studiach, bo to *już jest popapane*, to już pociąg odjechał. Tak, że te rzeczy trzeba od zarania zacząć. No i tutaj idei jest bardzo dużo, które można ciągnąć, tylko żeby było wiadomo na czym to polega i tutaj, jak mówię, ta współpraca szkolnictwa wyższego również może połączyć to jakoś z technikami, to by było bardzo fajnie, no i też połączenie tam ze szkołami podstawowymi, czy nawet może nawet z przedszkolami, żeby

to był jeden ciąg, żeby nie powtarzać jakiś takich rzeczy niepotrzebnie, tylko żeby się wzajemnie uzupełniały. To tak pokrótce ! Dziękuję Bardzo !

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – Serdecznie dziękujemy Panu Prezesowi za wystąpienie. Szanowni Państwo ! Teraz będziemy realizowali temat kooperacji nauki i biznesu i administracji publicznej...

5. Kooperacja nauki, biznesu i administracji publicznej jako wyzwanie rozwojowe regionów i miast:

- **Marszałek Wojciech Saluga** – tutaj mieliśmy takie wspaniałe świadectwo, że da się, ale też taki kubek zimnej wody. Pan Prezes pokazał gdzie jesteśmy, bo rozmawiamy, wiemy że musimy, wiemy co chcemy i tu mamy nagle mamy kłopot z tym *jak* ? Pan Prezes swoim doświadczeniem pokazał, że to *jak*, to nie może się zrodzić dzisiaj i jutro być wdrożone w życie, ale to całe pokolenia, cały system jakby stworzony od lat pracuje na to żeby właśnie tak mogło wyglądać jak w tej Szwajcarii, ale dziękujemy że Pan tu przyjechał i zaszczenia Pan to co gdzieś od innych możemy podpatrywać. Pewnie można by się *doktoryzować* dlaczego tak w Polsce jest, ale komunizm, wojna itd., itd. Myślę, że to wszystko ma swoje konsekwencje. Na pewno dzisiaj powiem, że chcemy, że musimy i robimy wiele żeby iść do przodu, żeby nie poddawać się, bo najłatwiej się poddać. Widziałem już w swoim życiu, pewnie jak Państwo, wiele wspaniałych pomysłów naukowców, opracowań, które nie znajdują jakby wdrożenia w biznesie, ponieważ na te rzeczy nie ma zapotrzebowania i wiele pomysłów biznesmenów, których nie da się wdrożyć w życie, bo najnormalniej w świecie są nierealne. Ale żeby tą skalę też zobaczyć chociażby na tle naszego regionu z czym się mierzymy, to mamy 465 tys. firm w województwie, ponad 10 tys. – tu zasięgałem informacji – pracowników naukowych, każdy coś robi, 167 samorządów, no i jak to teraz tak prosto w szybkim czasie połączyć żeby z tego był efekt ? Ale tak jak powiedziałem, staramy się, chcemy, wiem że to musimy robić i nie będziemy się poddawać, stąd Stowarzyszenie *Pro-Silesia*, dawne biuro w Brukseli Urzędu Marszałkowskiego – biuro samorządowe i zobaczyliśmy po kilku latach funkcjonowania tego biura, że sam samorząd nie daje rady, że nawet względem ościennych województw tracimy, bo źle wybraliśmy model. Urzędnicy jakby nie są w stanie tego pobudzić, tej współpracy tam w Brukseli stąd właśnie sięgnęliśmy po naukowców – tu Pan Prezes zasiał ziarno takiej niepewności czy nauka powinna być czy biznes. Postawiliśmy na naukę, ale myślę, że na właściwego człowieka, który ten biznes czuje bardziej, więc myślę, że to się wydarzy. Właśnie oddaliśmy też publiczne pieniądze, oddaliśmy to w ręce stowarzyszenia, ale tak naprawdę ludzi, którzy chcą tam

działać i liczymy na to, że ktoś bardziej niż my to pociągnie i po tym co tu Pan Profesor przedstawił jestem naprawdę optymistą, dużej nadziei, bo pobudza tą działalność z wykorzystaniem publicznych środków właśnie tam w Brukseli i nie tylko w Brukseli, bo rozmawialiśmy właśnie żeby tego nie zamykać do Brukseli i ta Hiszpania, może Hiszpania ? Może to właśnie jest ten kierunek ? To jedno narzędzie, właśnie to coś co wypracowaliśmy w tej kadencji Sejmiu, właśnie tu trzeba podziękować wszystkim radnym Sejmiu za zrozumienie tej całej idei, że odważyliśmy się właśnie pójść w nieznane, bo to pójdziemy w nieznane, ale gdzieś musimy, gdzieś musimy szukać, wsłuchiwać się w głosy, jak Pana Prezesa – mówię, że wspaniałe świadectwo Pan dał, że da się, ale też uświadomił nam Pan gdzie jesteśmy. Druga rzecz to na pewno dzisiaj środki europejskie, które są w województwie. To powiem tak – na siłę trochę działanie, że musimy połączyć właśnie badania z rozwojem, czyli gospodarkę z nauką i dzisiaj 2 mld złotych przeznaczamy na pobudzenie tej aktywności. 1,5 tys. projektów już rozstrzygniętych, pewnie drugie tyle będzie bo jesteśmy w połowie jakby wydawania tych środków i tu już *nie ma zmiłuj się*, tu już musi być połączenie właśnie potrzeby biznesowej i innowacji, czyli współpracy z naukowcami. Mam nadzieję, że jeżeli to wypali, te 1,5 tys. już, a jeszcze drugie 1,5 tys., może będzie 3 tys. jakichś projektów – oczywiście w skali 465 tys. firm to ciągle mało, ale wiadomo że nie wszyscy muszą się rozwijać tak prężnie, tak wspaniale. Potrzeba nam dużo oczywiście tych firm, nie jednej jak PREVAC, ale sto, może dwieście, może tysiąca żeby gospodarka Śląska była w stanie to wchłonąć. Oczywiście współpraca to jedno, my się też musimy mierzyć z państwem i samorządowcami, i z biznesem i nauką, musimy pamiętać gdzie jesteśmy, bo oprócz tego że brak współpracy albo ta współpraca kuleje albo nie mamy mechanizmów na to żeby to połączyć, no to mierzymy się depopulacją, z emigracją, brakuje rąk do pracy – to jest to jedno z wyzwań. Mamy tysiące firm, które nie będą miały swoich następców, firmy znikną z naszej mapy gospodarczej razem z tymi, którzy te firmy zakładają czy prowadzą, normalnie z ich śmiercią. Po prostu następcy, albo ich nie ma albo wyjechali, bo taki jest świat dzisiaj. To na pewno wyzwanie. Dezintegracja Unii Europejskiej to coś czego się boimy, no i potem funkcjonowanie polskiej gospodarki, mniej wciąż konkurencyjnej niż inne i żeby tamte inne nie odjechały. Oczywiście robimy wszystko żeby gonić, ale ciągle widzimy, że ktoś nam ucieka i te przykłady szwajcarskie jakby pokazują jak bardzo musimy się starać żeby nadrabiać, bo ktoś ma inny system, już od przedszkola, jak Pan powiedział, już tam się zaczyna to wszystko. Jeszcze raz powtarzam – musimy, nie mamy wyjścia, nie możemy się poddać, musimy ciągle iść do przodu, wszyscy razem, 167 samorządów 465 tys. firm, tysiące tych pracowników naukowych. W końcu to musi zaskoczyć, no i cóż, trzeba być optymistami, żyjemy w dobrym, silnym gospodarczo regionie, inni mają jeszcze gorzej, więc nie tylko jakby

narzekajmy, ale też chwalmy to co mamy i te przykłady sprzed pięciu minut naprawdę napawają dużą nadzieją i dużym optymizmem. Dziękuję !

- **Pan Jacek Krywult, Prezydent Miasta Bielsko-Biała** – Panie Marszałku ! Szanowni Radni ! Szanowni Państwo ! Jestem w trudnej sytuacji, bo wiem że wszyscy są już zmęczeni. To jest jedna sprawa, druga sprawa że był szczebel światowy, europejski, wojewódzki, teraz ja mam zejść – takie zadanie mam, przepraszam bardzo – na szczebel lokalny, który nie wiem czy może wszystkich interesuje. Myślę, że trzeba powiedzieć, na przykładzie naszego miasta oczywiście, mamy ponad 23 tys. podmiotów gospodarczych, jedną uczelnię publiczną i historię, o której kilka słów będę chciał powiedzieć – chodzi o przemysł. Ta współpraca na linii tego trójkąta biznes – administracja – nauka, to w dzisiejszych czasach jest chyba kluczem gospodarczego sukcesu. W naszym mieście, którego przykładem się posłużę, mamy tego świadomość i staramy się na taką współpracę postawić i taką współpracę rozwijać. Zanim przejdę do konkretnych przykładów współdziałania tych trzech bardzo ważnych ogniw naszego życia spróbuję w skrócie nakreślić tło historyczne bielskiej gospodarki, przedsiębiorczości. Początki przemysłu na naszym terenie to XIX wiek. Wtedy jeszcze w dwóch funkcjonujących obok siebie miastach, w Bielsku i Białej, rozpoczął się dynamiczny rozwój włókiennictwa opartego na nowoczesnej, jak na tamte czasy oczywiście, technologii. Obydwie miejscowości stały się bardzo szybko nie tylko liderami przemysłu włókienniczego, światowego, ale także prekursorami wielu innowacyjnych rozwiązań w tym przemyśle. Również później w trudnym okresie gospodarki centralnie planowanej Bielski Okręg Przemysłowy stanowił o sile polskiej gospodarki. Nie darmo nazywano Bielsko-Białą *miastem stu przemysłów*. Również dzisiaj Bielsko-Biała jest ważnym punktem na gospodarczej mapie Polski. Naszymi największymi atutami są potencjał ludzki i duch przedsiębiorczości jaki tkwi w mieszkańcach naszego miasta. W zestawieniu z rozwiniętą infrastrukturą miejską i doskonale funkcjonującym sektorem okołobiznesowym daje to naprawdę znakomite efekty. Mamy dziś w Bielsku-Białej rekordowo niskie bezrobocie, o tym była mowa. Jest to z jednej strony powód do dumy, a z drugiej strony wielki problem. Aktualnie mamy ten wskaźnik na poziomie 2,8 %. Jesteśmy po Katowicach liderem w województwie śląskim pod względem firm przypadających na tysiąc mieszkańców – u nas ta liczba wynosi 152, w Katowicach – 159. Wreszcie jako jedno z nielicznych polskich miast od dawna nie posiadamy na sprzedaż żadnych terenów inwestycyjnych. Popyt na takie nieruchomości w naszym mieście znacznie przewyższył już dawno podaż. To wszystko znajduje swoje odzwierciedlenie w ogólnopolskich rankingach. Od wielu lat plasujemy się np. w ścisłej czołówce publikowanego przez polską edycję prestiżowego amerykańskiego magazynu *Forbes* zestawienia miast przyjaznych biznesowi. Oczywiście tym się nie zachłystujemy, tymi sukcesami, nie siadamy na

laurach. Mamy świadomość, że w kwestii lokalnej przedsiębiorczości jest jeszcze wiele do zrobienia. Jesteśmy przecież świadkami globalnej konkurencji, nie tylko pomiędzy rywalizującymi ze sobą firmami. Taka rywalizacja trwa też pomiędzy miastami i szkołami wyższymi. Miasta w świetle negatywnych zmian demograficznych walczą przede wszystkim o nowych mieszkańców, a uczelnie o studentów i kadre naukowo-badawczą. Niskie bezrobocie, o którym wspomniałem, to oczywiście z jednej strony powód do zadowolenia, ale z drugiej strony także poważny problem dla przedsiębiorców, którzy mają coraz większe problemy z naborem pracowników. Brak odpowiedniej kadry to zresztą nie tylko problem przedsiębiorstw, ale także szkół wyższych, stąd niższy potencjał naukowo-badawczy Bielska-Białej, nie tylko w zestawieniu z takimi potęgami, ośrodkami akademickimi, jak Kraków czy Katowice, a także Gliwice i Częstochowa. I właśnie odpowiedzią na te wyzwania są konkretne projekty realizowane w naszym mieście wspólnie przez władze samorządowe, lokalnych przedsiębiorców i Akademię Techniczno-Humanistyczną, tak jak powiedziałem jedyną w naszym regionie publiczną uczelnię. Za przykład mogą tu służyć dwie kampanie promocyjne – pierwsza pod nazwą *Kariera w górach*, prowadzona jest od trzech lat, a druga *Studia w górach*, którą rozpoczęliśmy w bieżącym roku. Projekt *Kariera w górach* skierowany jest do studentów i absolwentów wyższych szkół technicznych z terenu całej Polski. Proponujemy w ten sposób Bielsko-Białą jako świetne miejsce do zamieszkania i rozpoczęcia zawodowej kariery. Kampanię tę prowadzimy głównie w internecie, prezentując nie tylko liczne walory naszego miasta, ale również profile pracodawców poszukujących młodych inżynierów. Na ten moment do projektu przystąpiło blisko 30 lokalnych przedsiębiorców, głównie są to duże firmy sektora motoryzacyjnego, ale także kilka dynamicznie rozwijających się podmiotów z branży informatycznej. Jeszcze w tym roku reklamy promujące naszą kampanię pojawią się na przykład w Krakowie i w Gliwicach, zatem w dwóch ośrodkach akademickich, z których najczęściej pochodzą zatrudniani w lokalnych firmach pracownicy szczebla technicznego. Oczywiście te materiały promujące projekt będą dystrybuowane także na innych wyższych uczelniach poprzez biura karier. Kontynuacją kampanii *Kariera w górach* jest projekt *Studia w górach* realizowany przez bielski samorząd wspólnie z Akademią Techniczno-Humanistyczną. Kampania ta zachęca absolwentów szkół średnich do podjęcia studiów w bielskiej Akademii. Obydwa projekty są z jednej strony odpowiedzią lokalnych władz na potrzeby rynku pracy, a z drugiej strony przemyślaną strategią przeciwdziałania depopulacji i odpływowi ludności z miasta, w szczególności osób w wieku produkcyjnym. W tym kontekście niezmiernie ważna jest także polityka samorządu względem edukacji na niższych szczeblach, z uwzględnieniem zwłaszcza szkolnictwa zawodowego. To jest taki tutaj paradoks, o którym chcę powiedzieć – jako miasto możemy się poszczycić i

pochwalić szkołami publicznymi, w których osiągane są jedne z najwyższych wyników egzaminów gimnazjalnych i maturalnych w województwie śląskim. Jest to rzecz jasna powód do dumy i zadowolenia, ale także poważny pewien kłopot. Otóż młodzi ludzie kończąc szkoły średnie z tak dobrymi wynikami mają ambicje by studiować w największych ośrodkach akademickich. Trudno później takich ludzi przekonać do powrotu w rodzinne strony. W związku z tym bardzo ważne jest aby przez programy stażowe, stypendia, czy płatne praktyki u miejscowych pracodawców, już na poziomie szkoły ponadgimnazjalnej związać młodego człowieka z lokalnym rynkiem pracy. To w naturalny sposób sprawi, że praca w rodzinnym mieście będzie po studiach pierwszym wyborem dla tych młodych ludzi. Mając tą świadomość doradcy zawodowi działający przy Miejskim Zarządzie Oświaty współpracują na co dzień z pracodawcami opracowując wraz z nimi różnorodne programy stażowe, czy wizyty studyjne. Oferta ta, co ciekawie, skierowana jest nie tylko do młodzieży szkół średnich, ale także do gimnazjalistów, bo już na tym etapie należy promować określone zawody. Chcę powiedzieć, że funkcjonuje w naszym mieście kilkaset przedsiębiorstw o najwyższym standardzie jeśli chodzi o technikę, światowym. Jeśli powiem, że General Electric, General Motors, Phillips i tego typu firmy u nas funkcjonują, że General Electric zbudował fabrykę, jedną z trzech na świecie, to jest to fabryka już XXII wieku, że do General Electric należy w tej chwili firma *Avio*, która produkuje w Bielsku-Białej, projektuje i wykonuje łopatkę do samolotów Boeing, to jest *high technika*, to widać, że są to bardzo atrakcyjne tutaj miejsca pracy. Reasumując ten wątek mamy sytuację dość paradoksalną, że wysoki poziom kształcenia w szkołach średnich skutkuje odpływem młodych ludzi do dużych ośrodków akademickich. Miasto inwestuje w młodzież, która po maturze wyjeżdża z miasta i często już do niego nie wraca. Mamy nadzieję, że nasze kampanie promocyjne, o których powiedziałem, nieco ten trend odwrócą. Dodatkowo w najbliższym czasie zamierzamy opracować i wdrożyć w mieście platformę informatyczną, która łączyłaby uczniów, nauczycieli i pracodawców. Uczniowie z pomocą doradców zawodowych umieszczaliby tam swoje zawodowe profile, nauczyciele promowałiby ofertę edukacyjną swoich placówek, a pracodawcy zamieszczaliby informacje o swoich programach stażowych i praktykach. Platforma taka umożliwiłaby bezpośredni kontakt ucznia i pracodawcy. W naszym zamyśle na platformie takiej obecni byłiby również absolwenci wyższych uczelni pochodzący z naszego miasta, gotowi tutaj wrócić i podjąć pracę. Opisane inicjatywy nie są jedynymi przedsięwzięciami podejmowanymi wspólnie przez lokalną wyższą uczelnię i pracodawców. Warty wspomnienia był zorganizowany w tym roku pierwszy w naszym mieście maraton w projektowaniu, tzw. *Hekaton*. Przedsięwzięcie organizowała we współpracy z AT-H i bielskim samorządem grupa *Start-up Podbeskidzie*. Sponsorem tego wydarzenia, a zarazem technicznym mentorem była firma *Ursus*. Rzecz miała charakter zawodów polegających na tworzeniu

na czas innowacyjnych rozwiązań, które mogłyby znaleźć zastosowanie w ekologicznych autobusach elektrycznych. W zawodach tych brali udział zarówno studenci, jak i uczniowie bielskich szkół. W przyszłym roku planujemy ogłosić konkurs na realizację zadania publicznego polegającego na organizacji dla uczniów bielskich szkół kursu programowania komputerowego, który kończyłby się kolejnymi zawodami tego typu. Liczymy, że do tego projektu pozyskamy lokalnych przedstawicieli branży IT, którzy być może przy okazji odkryją talenty, którym zaoferują staże i praktyki. Przykłady inicjatyw podejmowanych wspólnie przez samorząd, Akademię Techniczno-Humanistyczną i lokalny biznes można mnożyć. Kilka z nich postaram się jeszcze w największym skrócie przybliżyć. Takim wspólnym projektem jest przedsięwzięcie o nazwie *Specjalizacje gospodarcze Bielska-Białej*. W jego ramach opracowywane są kluczowe kierunki rozwoju naszego miasta. W ramach projektu trwają prace w kilku obszarach, w tym nowoczesne kształcenia techniczne, współpraca badawczo-rozwojowa, czy rewitalizacja funkcji egzogenicznych. Innym przykładem jest inicjatywa *FabLab* Bielska-Białej, w której głównym koordynatorem jest Agencja Rozwoju Regionalnego. W ramach tego projektu prowadzone są działania na rzecz zwiększenia kompetencji zawodowych i potencjału technicznego w lokalnej gospodarce. Działania oparte na zwiększeniu produktywności i promowaniu lokalnych innowacji, a szczególnie upowszechnieniu nowoczesnych technologii 3D, opracowywaniu wspólnych programów dydaktycznych, czy wdrażaniu tematycznych akcji pilotażowych, mają służyć grupom związanym z lokalnym biznesem i edukacją. Niejednokrotnie nauka i biznes przy wsparciu administracji publicznej łączą się na poziomie lokalnym w sposób, dzięki któremu powstaje pewien rodzaj swoistej symbiozy. Tak jest w przypadku wieloletniej współpracy np. firmy *Rekord Systemy Informatyczne* z pracownikami naukowymi Akademii Techniczno-Humanistycznej, którzy opracowują i wdrażają oprogramowanie do zarządzania firmą klasy ERP. W zamian uczelnia otrzymuje darmowe oprogramowanie, z którego korzystają wykładowcy i studenci podczas zajęć. Z kolei firma *SEMPRE Farby* wykorzystuje do wytwarzania styropianu o podwyższonych parametrach izolacyjnych opatentowaną, o czym tu była dzisiaj już dwukrotnie mowa, na AT-H technologię produkcji grafenu płatkowego. Właśnie na AT-H nie zapomniano o grafenie. Wynikiem tego jest realizacja wspólnego projektu naukowego o nazwie *Materiały termoizolacyjne o zmniejszonej przewodności cieplnej zawierające grafen*. Trzeba też podkreślić, że bielski samorząd stara się od lat wspierać lokalną przedsiębiorczość i naukę także w bardziej tradycyjny sposób, a więc poprzez inwestycje infrastrukturalne poprawiające jakość życia mieszkańców, a równocześnie ułatwiające prowadzenie biznesu, czy rozwój nauki. Nie zapominamy także o działaniach typowo wizerunkowych, polegających na promocji rzetelnych, dynamicznie rozwijających się i społecznie odpowiedzialnych przedsiębiorstw, poprzez

organizowany corocznie wspólnie z Regionalną Izbą Handlu i Przemysłu konkurs *Firma roku*, czy też udzielaniu przedstawicielom bielskiego biznesu rekomendacji w innych konkursach, np. już w znanym konkursie *Marka Śląskie*. Warto wspomnieć, że związki bielskiego samorządu ze wspomnianą Regionalną Izbą Handlu i Przemysłu są bardzo ścisłe, a nasza współpraca rozwija się na wielu płaszczyznach. Sam zresztą byłem przed laty aktywnym działaczem tego samorządu i to właśnie z tego środowiska wzięłem i po całym życiowym stażu w dużej fabryce zacząłem działać w samorządzie lokalnym – nie wiem czy to jest właściwy kierunek, ale może i właściwy, żeby po stażu w fabryce przez całe życie należałoby [działać] w samorządzie ? Chociaż nie wiem czy nie odwrotnie. Myślę, że to są sprawy do przedyskutowania, te doświadczenia z jednej i z drugiej strony są bardzo pouczające. Podsumowując należy stwierdzić, że wyzwania przed jakimi stanęły w obecnej dobie miasta, szkoły wyższe i przedsiębiorcy, spowodowały, że nie jesteśmy już w stanie działać samodzielnie i wyłącznie na własny rachunek. Nie ulega wątpliwości, że tylko wspólne inicjatywy wykorzystujące połączony potencjał nauki, biznesu i samorządu mogą zagwarantować sukces i korzyści dla każdej ze stron, a w sumie dla wszystkich mieszkańców. Dziękuję za uwagę !

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – serdecznie dziękujemy Panu Prezydentowi za wystąpienie. Szanowni Państwo ! Za chwilę wysłuchamy przedostatniego wystąpienia merytorycznego naszej sesji...

6. Partnerstwo międzysektorowe. Rola specjalnych stref ekonomicznych:

- **Pan Janusz Michałek, Prezes Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A.** – Dzień dobry Państwu ! Panie Premierze ! Panie Marszałku ! Wysoka Rado ! Szanowni Państwo ! Zastanawiałem się co przez trzydzieści minut powiedzieć i to jednak mam szczęście, bo skrócę do pięciu, więc ze względu na to powiem o najważniejszych faktach, ale na początku chciałem podziękować Panu Premierowi za te ciepłe słowa, ponieważ tym bardziej cieszy ten fakt, że Pan Premier, za jego czasów, strefy najbardziej dynamicznie zaczęły się rozwijać. Tak, że dziękuję Panie Premierze ! I też wykorzystam ten fakt, że mogę tutaj na tej uroczystej sesji przed Państwem pochwalić się, ponieważ po raz trzeci z kolei Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna została wyróżniona jako najlepsza strefa w Europie przez *Financial Times* w rankingu FDI. To świadczy o tym, że ten napływ inwestycji jest i wszystko wskazuje, że będzie ten trend utrzymany przez najbliższe kilka lat. Na pewno również zostaliśmy wyróżnieni, i to bardzo cieszy, przynajmniej w dzisiejszym dniu, ponieważ jesteśmy na kongresie

małych i średnich przedsiębiorstwach, że również zauważono nasze działania w tym sektorze małych i średnich, że tu ten region jest najbardziej dynamicznie rozwijającym się regionem jeśli chodzi o te małe i średnie przedsiębiorstwa oraz naszą działalność w branży właśnie uzupełniającej, czyli tego transferu nauki do biznesu, czyli wszystkich tych działań związanych ze szkolnictwem branżowym, a więc szkolnictwem dualnym i też zobaczymy jakie realizujemy konkretne projekty. To już tu parę razy padało o naszych przewagach, regionu, itd., nie będę się nad tym jak gdyby koncentrował, ponieważ dobrze wiemy, siłą naszego regionu jest współpraca samorządu, biznesu i nauki, a KSSE właśnie taką jest, ponieważ połowa własności jest można powiedzieć skarbu państwa, ale połowa jest samorządu, dziesięciu samorządów, które bezpośrednio mają wpływ na tą strefę. Silna konkurencja, koncentracja, duża liczba studentów, również te przewagi, nie będę o tym mówił, powiem o wynikach, czyli co dotychczas nam się udało przez te dwadzieścia lat. 65 tys. miejsc bezpośrednich, a ja chciałbym przypomnieć że są badania, że jedno miejsce bezpośrednio utworzone w strefie daje trzy do pięciu miejsc nawet poza strefą, czyli można powiedzieć, że jesteśmy *współpracodawcą* około 250 tys. miejsc. 28 mld już zainwestowanych. Dzisiaj, w roku 2017, to również jest nasz wspólny sukces, poprzedników, jak również obecnego zarządu. Mamy rekordowy rok – 40 ponad zezwoleń, ponad 3 mld zł bezpośrednio zainwestowanych tutaj w regionie, tak, że naprawdę te wyniki dają jak gdyby ten optymizm patrzenia w przyszłość. Ponad 250 przedsiębiorstw – i też podkreślę jeszcze bardzo ważny fakt, mamy prawie ponad 500 zezwoleń, czyli świadczy o tym, że zaczynają się dość spore reinwestycje, czyli można powiedzieć ten kapitał, który już tu został zainwestowany, ponownie inwestuje, czyli ma na tyle dobre warunki współpracy, że chce, że nie ucieka, nie szuka innego miejsca, czyli tak jak powiedziałem ponad 500 nowych zezwoleń. Nowe wyzwania to oczywiście to co tu też i na panelach, w debatach, jak również dzisiaj tutaj na tej sali padało, to jest współpraca między biznesem, nauką i samorządem, czyli programy studiów dualnych, integracja przemysłu, uczelni wyższych. No i oczywiście to co zostało ogłoszone na kongresie w Krynicy przez Pana Premiera Morawieckiego, czyli nowe wyzwanie – *Polska jedną strefą inwestycji*. Dzięki właśnie środkom samorządu, czyli Państwa Urzędu Marszałkowskiego, realizujemy bardzo duży projekt, to jest projekt *Kariera i kompetencje* ponad 9 mln zł, 456 młodych ludzi, którzy korzystają właśnie z tego systemu dualnego, 11 szkół i placówek, 230 bezpośrednio uczestników, którzy mogą korzystać w strażach i 83 nauczycieli. To są też dzięki Państwa środkom. Studia dualne, które realizujemy dzięki Politechnice Śląskiej, drugi rok, drugi nabór, dwie klasy, ponad 30 uczniów, którzy pół roku pracują, pół roku chodzą na studia, to są elitarne klasy. Nabory w tym roku, chętnych było przynajmniej na trzy klasy. Myślę, że to jest taki kierunek, który nas czeka w Polsce i nie tylko tutaj na Śląsku i my jako KSSE w tym będziemy uczestniczyć. Bardzo fajna

inicjatywa – *Polsko-Niemieckie Centrum Hybrydowych Konstrukcji Lekkich*. Jeśli nam się to uda na Śląsku będziemy mieć niesamowitą sprawę, czyli powstanie przy udziale Politechniki Śląskiej, nas, Miasta Gliwice i tu jest ta współpraca wszystkich federacji firm lotniczych, czyli klastry i Akademii Górniczej z Freiburga i Uniwersytetu Technicznego w Dreźnie, powstaje właśnie to polsko-niemieckie centrum. *Śląskie Centrum Przemysłu* – to można by było tu mówić kilkanaście minut, czyli dostosujemy się do warunków, które przed nami będą, czyli *Przemysł 4.0* i tej rewolucji, przed którą stoimy, więc uczestniczymy aktywnie we wszystkich pracach wspierając Politechnikę Śląską, aby centrum przemysłu powstało, bo ma być tylko jedno w Polsce, tutaj na Śląsku. I to będzie prawdopodobnie w Gliwicach. Czym to będzie, to już nie mamy czasu, bo wiem że już przed nami są bardzo ważne uroczystości. *Inkubator liderów* – również wypadkowa tego naszego wspólnego pomysłu jeśli chodzi o *Śląskie Centrum Przemysłu*. Najnowsza inicjatywa – *Digital Innovation Hub*, który da, można powiedzieć, taką platformę dla wszystkich naszych firm strefowych wykorzystując nasz klaster *Automotive and Advanced Manufacturing* do tego żeby przygotować się do *Przemysłu 4.0*. Parę zdań o *Polska Strefą Inwestycji* – koncepcja Premiera Mazowieckiego – to jest najważniejsze założenie, czyli odejście od terytorialnego[...?]. To było największe ograniczenie w kraju, ponieważ u nas ten proces zmiany granic trwał od roku do dwóch lat. Dzisiaj nie będzie tego, tej bariery, będziemy konkurencyjni w stosunku do naszych sąsiadów, czyli Słowaków, Czechów, gdzie tych barier nie było, więc czekamy na cały projekt, dokładnie na wprowadzenie mechanizmu podnoszącego atrakcyjność inwestycyjną Polski, czyli ujednoczenie. Nie będzie wzajemnej rywalizacji pomiędzy strefami. To też miało jakieś tam pewnie znaczenie. Odejście od czasowego funkcjonowania specjalnych stref, no i oczywiście powiązanie nowego mechanizmu z przepisami Unii Europejskiej oraz wzmocnienie naszej roli, jako spółek zarządzających, czyli KSSE stanie się, można powiedzieć, spółką zarządzającą regionem śląskim plus częścią województwa opolskiego. Będziemy tak zwanym *one-stop-shopem*, czyli wszystkie inwestycje, wszystko to co się będzie działo w samorządach i nie tylko, musi przejść przez naszą firmę. To zmieni całą naszą optykę. My po prostu będziemy musieli wyjść z gabinetu i przyjść do samorządów, nawiązać współpracę, wymyślić jak to wszystko ma funkcjonować. Tak, że przed nami dość duże wyzwanie, duża właśnie rola i samorządu i tych spółek zarządzających i zobaczymy jak to w praktyce będzie wyglądało. Tu jeszcze powiem tylko na sam koniec o kryteriach. Obecnie były kryteria tylko ilościowe, czyli miejsca pracy i tylko wartość inwestycji. Wiemy, że już teraz nam zależy nie tylko na miejscu pracy, ale też na tym żeby to miejsce pracy było wysokopłatne, specjalistyczne, żeby była wykorzystana nauka, badania, czyli R&D, itd., więc dochodzi parę kryteriów, które będą stymulowały w pewien sposób inwestycje. Oczywiście z tym jest związane wiele pytań, jak to wszystko

będzie administracyjnie, czy sobie wszyscy jakoś tam poradzimy, ale życie pokaże. Na sam koniec pokazanie podsumowania tych zmian, które dotyczyć będą przy nowej ustawie *Polska strefa inwestycji*. Dla samorządów, które zainwestowały w obecne lokalizacje, będzie tzw. bonus, czyli strefy zostaną wydłużone o pięć lat na istniejących lokalizacjach, więc to też spowoduje dla inwestora bardziej atrakcyjne podjęcie decyzji jeśli chodzi o to. Tak, że bardzo Państwu dziękuję, przepraszam że tak krótko i chaotycznie, ale ja wiem ile jeszcze przed nami jest. Dziękuję serdecznie Panu Przewodniczącemu za zaproszenie i zapraszam do dyskusji w kuluarach.

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – Dziękujemy Panu Prezesowi za wystąpienie. Szanowni Państwo ! Ostatni przewidziany na dzisiejszą sesję temat brzmi *instytucje otoczenia biznesu i samorządu gospodarczego jako podmioty stymulujące współpracę nauki, samorządu i biznesu...*

7. Instytucje otoczenia biznesu i samorządu gospodarczego jako podmioty stymulujące współpracę nauki, samorządu i biznesu:

- **Pan Tadeusz Donocik, Prezes Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach** – ponieważ występuję jako ostatni pozwólcie Państwo, że w tym wystąpieniu postaram się zawrzeć elementy podsumowujące naszą dzisiejszą dyskusję, szczególnie w świetle niektórych bardzo ciekawych głosów. Po pierwsze chciałem serdecznie podziękować Panu Przewodniczącemu, że kontynuuje pewne doświadczenie i praktykę swoich poprzedników, bo to zaczęło się wszystko od Pana Andrzeja Gościńskiego, który tu jest. Już po raz piąty jesteśmy na kongresie, po raz piąty Sejmik podejmuje najważniejsze zagadnienia, które z tego kongresu wynikają. W tym momencie składam wyrazy szacunku ogromnego dla radnych za przychylność, którą Państwo okazujecie w ten sposób przychodząc na to posiedzenie. Oddzielne podziękowania dla administracji, ponieważ te prace na co dzień są przygotowywane przez kancelarię, przez jej pracowników. Komunikat na początku również taki, że ten materiał, który był zaprezentowany w języku angielskim, przy mojej pełnej świadomości, że nie wszyscy znają dobrze ten język, jest językiem technicznym, my jako Izba postaramy się przetłumaczyć na język polski i on się znajdzie na stronach internetowych, myślę że w ciągu dziesięciu dni, żeby nie powiedzieć że krócej, i wtedy będzie dla Państwa dostępny. Najprawdopodobniej również ten materiał, który był prezentowany wczoraj ... i ze względu na to opóźnienie ceremonii otwarcia ... przez Pana Jensa Okkera, który też był fenomenalnym materiałem na temat rozwoju motoryzacji – uzyskaliśmy już zgodę od właścicieli praw do tych dokumentów. Proszę Państwa ! Założenia, które wynikają z faktu łączenia i

widzenia w przyszłości przyczyn rozwojowych dla gospodarki poprzez uruchomienie w większym zakresie, w większym stopniu współdziałania nauki, biznesu i samorządów, to jest taka bardzo głęboka myśl, która jeżeli nam będzie na co dzień przyświecała, to możemy doprowadzić do bardzo dynamicznego wzrostu gospodarczego w Polsce, ponieważ nam się te proste rezerwy już pokończyły, rozwojowe, na których pracowaliśmy przez 25 lat. I po to żeby uświadomić jak to jest ważne i jednocześnie jakie są konsekwencje tego kiedy byśmy nie podjęli tej współpracy, parę słów. Otóż, w krajach wysoko rozwiniętych, np. w Stanach Zjednoczonych, czy w Japonii, czy chociażby w Niemczech tu w sąsiedztwie, w Holandii, w Danii, tam gdzie ten trójkąt faktycznie funkcjonuje, tam przyrosty gospodarcze były w okresie wprowadzania tej współpracy w realizację na poziomie i powyżej 5 %, miały taki wpływ na wzrost PKB. Natomiast w krajach, w których nie uwzględniono tego czynnika, wzrost nigdy nie przekraczał 1,5 %, a czasami i mniej. Mówiąc jeszcze inaczej, że jeżeli na tym etapie rozwoju gospodarczego to małżeństwo nauki z biznesem i wsparcie dla tego procesu przez samorzady terytorialne, ponieważ jednak nauka i biznes znajdują się w konkretnych gminach i stąd to wsparcie ze strony publicznej, ale na poziomie samorządów terytorialnych jest takie ważne. Państwo jako całość może tylko uregulować sprawy tej współpracy poprzez stanowienie dobrego prawa i ewentualnie tworzenie klimatu wokół tego, natomiast to co możemy my zrobić, to na tym poziomie współpracy, o której mówimy, to jest tym kluczem. My mamy sytuację, w której bardzo często operujemy pojęciami typu hasło i to nas trochę zaczyna gubić, bo dzisiaj przez wszystkie przypadki odmieniamy takie pojęcia jak *innovacyjna gospodarka* jak *nauka – biznes – samorząd* jako hasło, natomiast zbyt rzadko staramy się zinterpretować te słowa i zastanowić się nad tym jak to można faktycznie i realnie wdrożyć, zastosować. I myślę, że kongres jest takim miejscem, dobrze przygotowanym i dobrze przemyślanym, gdzie właśnie odpowiedzi na takie pytania znajdujemy, m.in. dzisiaj w ramach tej dyskusji parę takich przykładów tutaj padło, chociażby wystąpienie szefa firmy PREVAC. Ja myślę, że jeżeli sobie uświadomimy, że w Polsce, niestety w województwie śląskim również, w krajach środkowoeuropejskich, nie jest to żadne pocieszenie, procent wykorzystania potencjałów intelektualnych uczelni, potencjałów naukowych pracowników jest relatywnie wciąż niewielki – i tutaj bez zamiaru oczywiście obrażenia wielkich dokonań, które posiada polska nauka, ale mówię o tym statystycznych wskaźnikach – no to w tym momencie to jest ten obszar rezerwy. Stopień wykorzystania tych potencjałów to jest rezerwa, którą w gospodarce jeszcze mamy. W związku z tym myślę, że dzisiejsze posiedzenie Sejmiку jest takim znakomitym impulsem do tych przemyśleń i do wzięcia sobie do serca, że posiadamy pewien stopień odpowiedzialności za to, i świat nauki i przedsiębiorcy zorganizowani w organizacjach samorządu gospodarczego, czy w organizacjach pracodawców, i samorząd terytorialny różnych szczebli, tam gdzie działają firmy i uczelnie,

szczególnie tam. I myślę, że w większym niż do tej pory stopniu musimy spojrzeć na to zagadnienie przez pryzmat doświadczeń międzynarodowych. Posiadamy wyjątkową niechęć do tego żeby przyglądać się jak to robią inni i w dodatku stosować podobne rozwiązania, z pełną świadomością że nie zawsze wszystko da się wprost przełożyć, ale to Państwo o tym wiecie na pewno lepiej niż ja. Praca w tym obszarze współpracy nauki z biznesem jest pracą ciągłą, ona nie może być od kongresu do kongresu, czy jakichś innych wydarzeń, które temu mogą sprzyjać. To jest *praca u podstaw* i trzeba ją tak traktować jak każdą inną organizację przedsięwzięć, które z punktu widzenia przyszłości regionów są ważne. Stąd myślę żeby ten efekt osiągnąć, o którym mówię, jest bardzo potrzebna promocja wyników pozytywnych prac wdrożeniowych, czemu poświęcamy relatywnie bardzo mało uwagi. My musimy się nauczyć, co jest też jeszcze wciąż nowością chociażby z naszym regionie, ale myślę że to w całej Polsce występuje, że nie możemy współdziałać tylko na poziomie władz uczelni, np. z Izbą, czy z konkretnymi firmami. Poziom firmy to czasami poziom pojedynczego pracownika nauki, poziom wydziału, czy poziom instytutu, czy jakiejś katedry, w zależności od struktury organizacyjnej uczelni. Myślę, że tu jeszcze te mechanizmy na razie nie działają, a one są niezwykle potrzebne. Myślę, że przykład firmy PREVAC, przepraszam że po raz drugi powracam, i Pana dr. Andrzeja Glenza, który jest dla mnie nawet takim osobistym odkryciem, że można. Zwiedziłem tą firmę dobre pół roku temu i mogę Państwu powiedzieć, że to wszystko co nam Pan dr Glenz mówił jest naprawdę realizowane i widziałem te urządzenia, które on produkuje dla Japonii, dla Stanów Zjednoczonych. No to jest właśnie element, który promujemy, m.in. dlatego żeby pokazać, że można, że zaczynał od przysłowiowego garażu, a dzisiaj w kilku budynkach znajduje w takiej miejscowości, która jest po prostu taką trochę większą wioską na pograniczu polsko-czeskim. Tak, że można i taki przykład powinien być promowany, bo takich firm w województwie śląskim jest co najmniej kilkanaście. Gdybyśmy chcieli odpowiedzi na pytanie dlaczego nie ma tych firm więcej, no po prostu dlatego, że na razie wystarcza ten ... tegoroczny kongres – *uwolnić biznes* – i na tym kończę. I to właśnie jest tajemnica tego co musimy zrobić, uwolnić siebie również, siebie, czyli ja siebie jako radnego, ja siebie jako przedsiębiorcę, ja siebie jako nauczyciela akademickiego, badacza, ja siebie jako prezesa, itd. Uwolnić od dotychczasowych złych nawyków, właśnie braku współpracy nauki z biznesem. Jeżeli nam się uda ten jeden postulat zrealizować w ciągu najbliższych miesięcy, to jestem pewien, że osiągniemy sukces, tym bardziej, że województwo śląskie w rankingach na innowacje spadło z drugiego miejsca na szóste. Jeżeli nie zaczniemy przeciwdziałać – tu się podpisuję pod apelem Pana Marszałka, który powiedział że my musimy coś zrobić z tym zagadnieniem, bo jeżeli nie zrobimy to będziemy za chwilę na dziewiątym miejscu, a jeszcze za chwilę na szesnastym. I to niestety może się okazać faktem, ja nie jestem wróżbitą, oceniam fakty dosyć chłodno, ale z

natury jestem też optymistą i dlatego uważam, że na pewno my przy naszym potencjale możemy wstrzymać ten proces spadania, a wręcz powalczyć trochę żeby wrócić do tej pozycji. Będzie temu sprzyjała dzisiejsza uchwała, której treść znamy oczywiście, Państwo również, i myślę, że ta uchwała będzie takim dokumentem, na który się można powoływać przy podejmowaniu działań. Bardzo serdecznie życząc realizacji tej uchwały, jeszcze raz bardzo dziękuję za tą sesję i za wszystko co z niej wynika dobrego. Dziękuję bardzo !

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – serdecznie dziękujemy Panu Prezesowi za wystąpienie...

8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia dotyczącego działań na rzecz wspierania współpracy sektora nauki, biznesu i samorządu terytorialnego (druk V/683):

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – Szanowni Państwo ! kolejnym punktem porządku dziennego naszej dzisiejszej, uroczystej sesji jest podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia dotyczącego działań na rzecz wspierania współpracy sektora nauki, biznesu i samorządu terytorialnego. Wszyscy Państwo Radni otrzymali projekt uchwały na druku V/683. Treść jest znana także innym osobom spoza Sejmiku, tak, że jest to pewien wyraz w tym zakresie – dlatego tak mówię, że podjęcie odłożymy do kolejnej sesji, która będzie 20 listopada. Po prostu jest nas radnych za mało, by wiążąco uchwałę w tym zakresie podjąć. Wobec tego przechodzimy do przedostatniego, myślę że bardzo miłego punktu porządku dziennego...

9. Uroczyste wręczenie Odznak Honorowych za Zasługi dla Województwa Śląskiego oraz wyróżnień programu „Samorząd, który wspiera MŚP”:

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – proszę o zabranie głosu Pana Sławomira Brodzińskiego, Dyrektora Kancelarii Sejmiku Województwa Śląskiego...
- **Pan Sławomir Brodziński, Dyrektor Kancelarii Sejmiku** – Kapituła Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Śląskiego w dniu 28 sierpnia 2017 roku na wniosek Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach przyznała Odznaki Honorowe za Zasługi dla Województwa Śląskiego. O wręczenie odznak bardzo proszę Pana Stanisława Gmitruka, Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego, Pana Wojciecha Saługę, Marszałka Województwa Śląskiego i Pana Tadeusza Donocika, Prezesa

Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach. *Złotą Odznakę Honorową za Zasługi dla Województwa Śląskiego* otrzymują: Krystyna Woźniak-Trzosek, Andrzej Kowalczyk, Jerzy Łoik, Andrzej Malinowski, Witosław Wasilewski. *Srebrną Odznakę Honorową* otrzymują: Izabela Żyglicka, Jan Bondaruk [wręczenie odznak].

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – Szanowni Państwo ! Zgodnie z tym co wcześniej powiedziałem także będą wręczone wyróżnienia programu *Samorząd, który wspiera małe i średnie przedsiębiorstwa*. Pan Prezes Tadeusz Donocik...

Wyróżnienia w kategorii miasto otrzymują:

Racibórz – statuetkę oraz certyfikat odebrał prezydent, Pan Mirosław Lenk,
Rydułtowy – statuetkę oraz certyfikat odebrała burmistrz, Pani Kornelia Newy,
Krapkowice – statuetkę oraz certyfikat odebrał burmistrz, Pan Andrzej Kasiura,
Myszków – statuetkę oraz certyfikat odebrał burmistrz, Pan Włodzimierz Żak,

Wyróżnienia w kategorii gmina miejsko-wiejska otrzymują:

Sośnicowice – statuetkę oraz certyfikat odebrał sekretarz gminy, Pan Kazimierz Kaczmar,
Strzelce Opolskie – statuetkę oraz certyfikat odebrał burmistrz, Pan Tadeusz Goc,

Wyróżnienie w kategorii gmina wiejska otrzymuje:

Jasienica – statuetkę oraz certyfikat odebrał wójt, Pan Janusz Pierzyna.

wyróżnienia honorowe dla samorządów, które wspierają rozwój sektora MŚP otrzymują:

Zabrze – statuetkę oraz certyfikat odebrała sekretarz miasta, Pani Ewa Weber,
Dąbrowa Górnicza – statuetkę oraz certyfikat odebrał I zastępca prezydenta, Pan Marcin Bazylak.

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – dziękujemy, raz jeszcze gratulujemy odznaczeń i wyróżnień wszystkim Państwu beneficjentom tych ważnych godności i informuję Państwa, że przystępujemy do realizacji ostatniego punktu porządku dziennego...

10. Zamknięcie sesji Sejmiku:

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – serdecznie dziękuję wszystkim Państwu, którzy uczestniczyli w tejże sesji, szczególnie tym którzy wytrwali do samego końca, ale chcę przede wszystkim podziękować głównemu organizatorowi VII Europejskiego Kongresu Małych i Średnich Przedsiębiorstw, Panu Prezesowi Tadeuszowi Donocikowi. Życzę nade wszystko, Panie Prezesie, szanownego zdrowia – jeśli będzie zdrowie będzie, można kolokwialnie powiedzieć, wszystko. Tak, że gratuluję sukcesu, bo już można w drugim dniu, czy kończącym się dniu kongresu, powiedzieć że jest sukces organizacyjny, merytoryczny i także można powiedzieć, taki osobisty. Tak bym chciał na ręce Pana Prezesa to przekazać. Dziękuję także pańskim współpracownikom, którzy wykonali jak zwykle świetną organizacyjnie pracę by ten kongres się udał. Wierzę, że także w dniu jutrzejszym tak będzie. Serdecznie dziękuję Panu Marszałkowi, Panu Premierowi, wszystkim którzy przyczynili się i wzbogacili merytorycznie tą naszą XLV uroczystą sesję. Dziękuję Państwu Radnym, którzy też zechcieli wypełnić ten swój obowiązek statutowy, bo taki jest nasz wspólny obowiązek. Dziękuję pracownikom Kancelarii na czele z Panem Dyrektorem Sławomirem Brodzińskim i Panią Agatą Iskanin – Państwo też się dołożyli bardzo solidnie do tego żeby nam się ta sesja udała. Kończąc informuję, że porządek dzienny XLV uroczystej sesji został wyczerpany, wobec swojego zamykam XLV uroczystą sesję Sejmiku Województwa Śląskiego V kadencji [godz. 16⁵⁵].